Nr 61. Dnia 19 Marca. Piątek. Dnia 7 (19) Marca 1875 r.

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi **w Warszawie** rocznie **rs. 4 k.** 80, półrocznie rs. 2 k, 40, **kwartalnie** rs. 1 k. 20, miesięcznie **k. 40; za** odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od **11tej rano do 2-giej po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIĄTY

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 9,** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40 oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś S. *Józefa Ob. N. M. P i M. B. Bol.*
Jutro: ŚŚ. Archippa i Eufemji P.
Niedziela: S. Benedykta Opata.
Poniedziałek: ŚŚ. Pawła B. i Oktawiana

Wschód słońca o godzinie 6 m. 10. | Długość dnia god. 12 minut 1.
Zachód „ „ 6 „ 7. | Przybyło „ „ 4 „ 24

Adres Redakcji „Kurjera Warszaw.“. PLAC TEATRALNY № 5. dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: S. Katarzyny Królowej Szwedz.
Środa: ŚŚ. Marka i Tymoteusza MM.
Czwartek *Wielki:* S. Ireneusza B. W.
Piątek *Wielki:* S Ludgiera B.

— W dniu wczorajszym w kościele katedralnym Ś-go Jana odbyło się ostatnie passyjne Nabożeństwo w obecnym Wielkim Poście. Słowo Boże w obec licznie zebranych pobożnych, głosił JKs. Jungowski.— Po skończonem Nabożeństwie, odbyła się uroczysta processja wewnątrz Świątyni, a po niej błogosławieństwo ludu Najświętszym Sakramentem.

— Dziś odbywają się ostatnie Nabożeństwa passyjne w kościołach: Ś-tej Anny na Krakowskiem Przedmieściu i Ś-go Jacka przy ulicy Freta.

— Jutro takież Nabożeństwa odbywać się będą również po raz ostatni w kościele Opieki Ś-go Józefa na Krakowskiem Przedmieściu, wprost ulicy Królewskiej, gdzie słowo Boże wygłosił JKs. kanonik Borzewski, oraz w kościele Ś-go Kazimierza na Nowem Mieście, gdzie kazanie mieć będzie JKs. A. Gnieżdowski, wikarjusz katedralny.

— Najjaśniejszy Pan, w skutku przedstawienia Głównego Naczelnika kraju i na najpoddanniejszy raport Rady Kawalerskiej orderu św. Włodzimierza, Najmiłościwiej raczył mianować, 22 września 1874 r., kawalerami tego orderu 4-tej klasy, asesorów kolegjalnych: starszego doktora warszawskiego szpitala starozakonnych, doktora medycyny Dawida Rosenthala, i łomżyńskiego lekarza powiatowego i lekarza szpitala św. Ducha w m. Łomży, magistra medycyny i chirurgji Michała Niemirowskiego, za nieskazitelne przesłużenie przez nich na posadach klasowych 35 lat. (D. W.)

— *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Pol. Wykonaw. za Nr 64 wydanym zamieszczono:* Polecam Kommisarzom uczątskowym, zalecić na dzisiejszej sessji starszym dozorcom policyjnym, uprzedzić wszystkich właścicieli dorożek, omnibusów i jednokonnych wolantów, ażeby niezwłocznie przyprowadzili takowe do należytego porządku; w przyszłym zaś tygodniu, Kommisarze w obrębie swoich uczątsków w miejscach do tego najdogodniejszych, dopełnią rewizję wspomnionych ekwipaży i tym, które znalezione zostaną w złym stanie, po odebraniu numerów, wzbronią, kursować po mieście podczas świąt Wielkanocnych, pod osobistą surową odpowiedzialnością, tak właścicieli jako i miejscowych starszych dozorców. O wykonaniu powyższego, donieść mnie niezawodnie z dniem 13 (25) marca r. b., przez 2-ą rozporządzającą część. (G. P.)

— *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej, za Nrem 64 wydanym, zamieszczono:* Z powodu zwiększonej przy nadchodzących świętach Wielkiejnocy, sprzedaży artykułów żywności i trunków, znajduje koniecznem zawczasu przedsięwziąść środki, ażeby przedmioty te jedynie w dobrym zupełnie gatunku, dopuszczane były na sprzedaż i w tym celu komunikuję Policji dla akuratnego zastosowania się i wykonania następujące rozporządzenie:

1) Niezwłocznie przystąpić do ogólnej policyjno-lekarskiej rewizji, we wszystkich bez wyjątku sklepach z kolonjalnemi towarami, wędlinami i artykułami żywności, w handlach win, bawarjach, restauracjach, hotelach, garnkuchniach, cukierniach, kawiarniach i t. p. zakładach, gdzie uskutecznia się sprzedaż artykułów żywności i trunków, w surowym lub przygotowanym stanie, zwracając szczególną uwagę tak na dobroć gatunku produktów, jako i sposób przysposobiania jedzenia i napojów, na czystość lokalu, porządne utrzymanie wszystkich naczyń i należyte pobielanie: rądli, samowarów, łyżek, i t. p.

2) Wzmocnić nadzór nad sprzedażą artykułów żywności i trunków na bazarach i targowych placach, dopełniając perjodycznie rewizję takowych, o ile można często w targowych rannych godzinach, przyczem należy zwracać jak najściślejszą uwagę na dobroć jaj, mąki i masła.

3) Powyższe policyjno-lekarskie rewizje, dopełniać mają Kommisarze lub ich pomonicy razem z lekarzami miasta, przy obecności inspektorów targowych.

4) Wkładam obowiązek na Kommisarzy uczątskowych, ażeby niezależnie od komunikowania za każdym razem Sądowo-Policyjnej Części protokułów, zaopatrzonych podpisami rewidujących osób o produktach zakwestjonowanych, o rezultatach rewizji zaleconych niniejszem rozporządzeniem, donieśli mnie z wszelkiemi szczegółami oddzielnemi raportami, za pośrednictwem Urzędu Lekarskiego i nie później jak z dniem 18 (30) marca r. b. Gaz. Polic.)

—w— Znając talent pisarski pani Orzeszkowej, a czytając tytuł jej prelekcji na Osady Rolne: „Wpływ nauki na rozwój miłosierdzia“, — byliśmy zawczasu przekonani, że posłyszymy rzecz piękną, ale nieusprawiedliwiającą założenia. Jakoż nie zawiedliśmy się bynajmniej w oczekiwaniu.

Żeby dowieść, iż *nauka* nie zaś *oświata* wpływa na *rozwój* miłosierdzia, prelegentka obrała dwa przykłady: obchodzenie się z obłąkanymi i obchodzenie się z więźniami, a zwłaszcza bardzo obszernie rozwodziła się nad losem pierwszych w starożytności, w wiekach średnich — w naszych czasach. Starożytność według pani Orzeszkowej bardzo rozumnie zapatrywała się na obłąkanych, gdyż Hippokrates uważał ich za chorych fizycznie. Dopiero po upadku nauki starożytnej obłąkani, uważani za nawiedzonych przez djabła, zaczęli być ciemiężeni w sposób najokropniejszy. Dopiero zaś po odrodzeniu nauki starożytnej, mianowicie w końcu zeszłego i w naszym wieku, dr. Filip Pinel oraz uczeń jego Jan Biquirol wprowadzili do szpitalów obłąkanych system łagodnego obchodzenia się z chorymi. Podobnież co do ludzkiego postępowania z więźniami, dopiero w wieku zeszłym Jan Howard wielki krok w tym względzie uczynił, a wiek teraźniejszy wziął za hasło umoralnianie przestępców.

Otóż co według prelegentki zrobiła w dziele miłosierdzia nauka. Rzecz była powiedziana bardzo wymównie i wysoce obrazowo, jak przystało na utalentowaną powieściopisarkę. Niech nam jednak wolno będzie co do treści poczynić niejakie zastrzeżenia.

A najprzód starożytność nie była tak uczona w rzeczach przyrodniczych, zwłaszcza zaś medycznych, jak to z dorywczego frazesu wnioskować niekiedy można. Nie była też tak wolna od wiary w rzeczy cudowne i nadprzyrodzone, jak prelegentka mniemać się zdaje. Otwieramy żyjącego na początku naszej ery Pliniusza Starszego, streszczającego całą uczoność świata klassycznego,—i cóż w nim znajdujemy? Oto dowiadujemy się, że magia w Grecji powstała razem z medycyną za wojny peloponeskiej, oraz że pierwszą objaśniał Demokryt, gdy nad drugą pracował współczesny Hippokrates (XXX,2). „Przesąd ten jest po całym świecie powszechny,“ dodaje zaraz potem mówiąc o magji (XXX,4).

Berozsusowi za odznaczenie się w astrologji Ateńczycy „dla bozkich jego przepowiadań“,wystawili posąg z pozłacanym językiem. Słowom i zaklęciom „pospólstwo wierzy w każdej godzinie“ (XXVIII, 3). Sam Pliniusz nie wierzący w Boga i żywot po zgonie, wierzy w bazyliszka, jak wierzyły wieki średnie (VIII, 33). Rozprawia o „zimnem i skrzepłem przyrodzeniu“ Saturna, o „ognistem przyrodzeniu“ Marsa, o „umiarkowanem i zdrowem“ Jowisza, o „użyźnianiu ziemi“ przez planetę Wenus, jak rozprawiali średniowieczni astrologowie (II, 6). Nie wierzy w wilkołaki, w których lud nasz po dziś dzień wierzy, wykazuje, że tak samo wówczas wierzono.

W Rzymie prawo dziesięciu tablic stanowi okrutną karę na „zaczarowujących zboże“; czyż to nie dzisiejsze zawiązywanie „kukieł?“ Kato tak samo jak chłop nadwiślański, zaleca ścinać drzewo tylko w pewnych kwadrach księżyca. Tyberyusz tak samo jak nasz wieśniak, strzyże sobie głowę tylko na nowiu (XVI,75). Klaudyusz domaga się od senatu rzymskiego lepszego opatrzenia wieszczków, „ażeby starożytna we Włoszech nauka przez niedbalstwo nie niszczała“, objaśnia Tacyt. A dzieje się to wówczas, gdy dla zmarłej cztero-miesięcznej córki Nerona, senat uchwala cześć boską, ołtarz i kościół z kapłanem, chrześcijaństwu zaś dają imię „szkodliwego zabobonu.“

Taki to spadek dostał się wiekom średnim po świecie klassycznym; z takiemi to pojęciami walczyć lub żyć obok musiało chrześcijaństwo. A na jakimże jeszcze gruncie! Wszak na początku naszej ery, za świadectwem cytowanego Pliniusza (VII, 2), nad Dnieprem jeszcze srożyło się ludożerstwo!

Wracając jeszcze do sprawy obłąkanych, widzimy zawsze z Pliniusza, że leczenie tych nieszczęśliwych było w starożytności prawdziwie niedorzeczne. Sprowadzano sen, polewając głowę sokiem wieprzyńca (peucedanum), z octem i sokiem kurzyślepu (angalis); okładano głowę ciepłemi płucami owczemi, pojono mózgiem myszy z wodą, popiołem z łasicy i t. p. (XXVI, 72, XXX, 29).

Cóż dziwnego, że kiedy straszne wstrząśnienia najazdu barbarzyńców namnożyły obłąkanych, a takie nędzne leki nie pomagały, zaczęto wierzyć w moc złego ducha i szukać ratunku u stóp ołtarza?

Bez wątpienia obchodzenie się z obłąkanymi w wiekach średnich nie było racjonalne, ani łagodne; prelegentka jednak snadź mimowiednie zboczyła od ścisłości, łącząc w jedno obłąkanych z czarownikami, a przez to wystawiając los pierwszych okropniejszym niż był w istocie. Nie zgadza się ztąd twierdzenie p. Orzeszkowej, jakoby dopiero Pinel i Esqirol przed niespełna stu laty zajęli się polepszeniem losu obłąkanych. Pierwszy szpital dla nich był założony przy kościele, pierwszymi lekarzami byli zakonnicy bonifratrzy fundowani w końcu wieku XV. Wprowadzeni do nas w r. 1609, za specjalność mieli pielęgnowanie chorych na umyśle. System ich leczenia zapewne był ułomny, lecz medycyna lepszego nie miała, a miłosierdzia im nie brakło.

Polepszeniem też doli więźniów i ich umoralnieniem zajął się pierwszy nie Jan Howard w wieku XVIII, lecz Wincenty à Paulo na początku wieku XVII, o 150 lat wcześniej.

Takie przemilczenia tłómaczyć można jedynie chęcią okazania bądź co bądź, że *nauka* zrobiła to, czego zrobić nie mogła, to jest wpłynęła na *rozwój* miłosierdzia. Atoli miłosierdzie nie może być dziełem ani medycyny, ani fizyki, ani matematyki; jest dziełem serca i rośnie tylko z uszlachetnieniem uczuć, z umoralnieniem społeczeństwa, z *oświatą* w rozciągłem znaczeniu słowa. Nauka może jedynie przykładać się do *umiejętniejszego* pokierowania miłosierdziem nic więcej. Sama prelegentka w końcu niemal to przyznać musiała.

A jednak, chociaż na założenie p. Orzeszkowej przystać nam trudno, chociaż wywody jej nieraz wydawały nam się bardzo stronnemi,—zawsze najchętniej przyznajemy, że odczyt wczorajszy był pono najświetniejszym z serji tegorocznych odczytów. Publiczność też tłumnie zebrana, wolna od ciężkiego obowiązku szperania sprawozdawczego w wykładzie, kilkakrotnie rzęsistemi oklaskami podziękowała prelegentce za nadobną rozprawę.

Wiadomości miejscowe.

═ Gabinet i laboratorjum anatomji fizjologicznej, znajdujące się przy Uniwersytecie warszawskim, jako jego naukowo-pomocnicze instytucje, pozostają obecnie w zawiadywaniu zwyczajnego Professora Uniwersytetu p. Hirschfelda. Według sprawozdania Uniwersytetu za rok szkolny 1873/$_4$, w początku tego roku znajdowało się w nich 794 przedmiota, wartości rubli 4,801 kop: 18; w ciągu roku tego nabyto za pomocą kupna 11 przedmiotów za rs. 239 k. 67$^1/_2$, przysposobiono w laboratorjum 3 przedmioty wartości rubli 170; wykreślono z powodu niezdatności do użytku dwa przedmioty, wartości rubli 42 kop: 60; w taki sposób w końcu roku szkolnego w gabinecie i laboratorjum było 806 przedmiotów, wartości rubli 5,168 kop: 25$^1/_2$.

W laboratorjum anatomji fizjologicznej, studenci Uniwersytetu, pod kierunkiem zawiadującego takowem i protektora p. Pilcickiego, uczyli się praktycznie anatomji ciała ludzkiego, na świeżo przygotowanych preparatach.

═ Komitet Towarzystwa wsparcia Artystów Muzyki, podaje do wiadomości, że na ostatniem posiedzeniu Komitetu, przyjęto do grona Towarzystwa: na Członków honorowych: WW. Hermana Benni i Gracjana Unger; na Członków zwyczajnych: WW. Aleksandra Gromskiego i Franciszka B. Janickiego.

═ W dniu 17 marca r. b. w obec prof. Girsztowta i Kosińskiego, a również i Nauczycieli Szkoły Felczerów, odbył się egzamin kandydatów na stopnie felczerskie. Złożyli egzamin na stopień starszego felczera pana Falencik Józef; stopień młodszego felczera pana Sagas Jan.

═ Dziesiąty Odczyt popularny pięcio-kopiejkowy, odbędzie się dnia 21 b. m. i r. to jest w niedzielę o godzinie 4-tej po południu w Towarzystwie Dobroczynności. Mówić będzie pan Jan Lubecki czeladnik szewcki „O podziale pracy i maszynach. Bilety dostać można przy wejściu do sali.

═ Główną przyczyną, dla której odczyty stowarzyszenia subjektów handlowych nie mogą przyjść do skutku jest nieotrzymanie dotąd pozwolenia właściwej władzy.

═ Zakład pana Mieczkowskiego przygotował obecnie fotografię z rzeźby Kucharzewskiego, znajdującej się obecnie w galerji Wystawy Sztuk Pięknych p. t. „Zadumana.“ Piękne to dzieło sztuki w zwiększonym formacie, fotografia oddała wiernie.

═ Od kilku dni, na Wystawie Sztuk Pięknych, w oddziale rzeźby, znajduje się „Głowa Chrystusa“,

rzeźbiona z białego marmuru, wykonana przez pana Kamińskiego, który odbywał przez lat wiele studja sumienne we Włoszech.

= Pewna osoba uczyniła słuszną uwagę, że w tym wieku katarów żołądka i płuc, sezon wód mineralnych nigdy się kończy.

Zaledwie w jesieni ogłoszenia w „Kurjerze" zaśpiewają *requiem* letniemu sezonowi wód mineralnych, respectiwe maryenbazdko-karlsbadzkiemu, aliści wiatr jesienny i słoty budzą ze snu nowy sezon mleczno-selcersko-emski, tem jeszcze różniący się od poprzedniego, że jest domowym, gdy tamten był ogrodowym.

La saison est morte vive la saison.

Sezon letni jest więcej efektowny i modny niż zimowy, nie tyle z powodu skutków leczniczych wód, ile raczej z powodu okoliczności w jakiej się picie wód odbywa. W Saskim ogrodzie wśród rozwijającej się zieleni, dźwięków muzyki, miłego szumu fontanny i jeszcze milszego szelestu sukien perkalowych i jedwabnych, nadobne Heby podają wodę, która rozkołysanej poezją otoczenia wyobraźni wydaje się niebiańskim nektarem.

W sezonie zaś zimowym nie ma całej tej poezji, a człowiek zakatarzony czuje się szczęśliwym, jeżeli posiada służącą choć trochę piękniejszą od Gorgony, która go uwalnia od ciągłego przygrzewania mleka i nalewania wody.

A jeżeli człowiek zakatarzony nie może w domu siedzieć?

Tu właśnie kończy się wstęp a zaczyna się kwestja o której chcemy pisać.

W Warszawie jest bardzo znaczna ilość osób mających katar dróg oddechowych, którym lekarze przepisują leczenie się wodą selcerską, emską i t. d., z ciepłem mlekiem. Bardzo wiele takich osób musi często przebywać połowę dnia za domem, i z tego powodu nie może używać przepisanej kuracji.

Czyżby więc nie było stosowną rzeczą zaprowadzić w sklepach z wodą sodową w aptekach i t. p. sprzedaży wód z ciepłem mlekiem.

Byłaby to wielka dogodność dla pacjentów, którzyby mogli napić się lekarstwa, wybiegłszy na chwilę z biura, sklepu i t. d., a właściciele sklepów z wodami mineralnemi z pewnością niczby na tem nie stracili.

= Wisła przybrała dziś tylko o cal jeden. W krótce prawdopodobnie wyzwoli się rzeka z lodów, w wielu miejscach już podziurawionych i pękających. Mówią iż wylew nastąpi o wiele znaczniejszy aniżeli w kilku ostatnich latach a to z powodu ogromnych śniegów spadłych ubiegłej zimy na porzeczu Wisły.

= Wczoraj w Izbie Skarbowej rozpoczęła się licytacja na sprzedaż gmachu pocztowego na Krakow.-Przedmieściu. Ostateczna licytacja odbędzie się w poniedziałek. Spółubiegających się o kupno jest kilkunastu.

= Zapowiedziany koncert pana M. Horbowskiego i pani Dowiakowskiej w Piotrkowie, odłożonym, czy też zupełnie zaniechanym został.

= We wsi Sarnaki, jak nam opowiadano, miał miejsce szczególny wypadek.

Dwie pary włościan wyjechało do parafialnego kościoła w poblizkiem miasteczku będącego, celem odbycia świętego obrządku chrztu z nowonarodzonem dzieckiem.

Na wyjezdnem w imie Boże, przy chwilowem rozstawaniu się matki leżącej jeszcze w łóżku z jedynakiem, *chrzestni* wypili po kieliszku wódeczki. Śnieg zasypał na łokieć drogę, chłód przejmował jadących, na wniosek przeto kuma, wstąpiono do małej karczemki, zachęcającej do ogrzania się przy kominku, którego ogień widniał przez szyby domostwa.

Wejść a nie pokrzepić się — jakoś nijako. Kum więc pierwszej pary raczył kieliszkiem twierdząc, że *jeden* na ten czas chłodny nie wadzi. Za to też przybywszy do miasteczka, zajechano wprost przed kościół — dano znać ks. proboszczowi i Chrzest Święty odbył się szczęśliwie.

Przy wyjeździe brała pokusa wstąpić do Szmula szynkującego w rynku, ale że to już było na zmroku postanowiono raczej spocząć w karczemce, od której blizko już do domu. Tak też zrobiono. Ale że to wszystko poszło dzięki Bogu szczęśliwie, dziecina spokojnie w poduszce zasypia, nie poprzestano na jednej miarce, — była tam druga a bodaj i trzecia, ku czemu dopomogła gawędka z innymi podróżnymi stojącymi tu popasem.

Zabrano się nakoniec.

Wsiadanie nie szło jakoś gładko, usadowiono się wreszcie.

W drodze, jednego z kumów sen zmorzył, jednej głowa bujała niby osadzona na gnącej się trzcinie, trzymająca zaś na ręku dziecinę nachylając się ku niej twarzą, wyśpiewywała *Oj! dyny, dana, dana!* a poduszką w tę i ową stroną kołysała. Trudno było gdy powrócili wygramolić się ze szczupłego siedzenia, ale dopełniono tego przy pomocy wyczekujących przed chałupą.

Orszak radosny wszedł do tęschnej matki—i pierwsza kuma składając poduszkę na jej łożu rzekła wesoło: — „Oto macie matko *chrześcijana*".

Ale jakież było przerażenie matki i następnie obecnych, gdy rzeczywiście jak powiedziała kuma, była poduszka ale w niej brakło chrześcijana.

Płacz, rozpacz ogarnęły matkę. Widocznie, w czasie jazdy i wesołego *dyny! dana!* dziecina wysunęła się z poduszki.

Niebyło chwili do stracenia. Rozbiegli się wszyscy za *żywą* zgubą. I cóż?

Tuż na wjeździe do wioski leżała w śniegu dziecina, wydając głos żałosny a że okręcona w ciepłe powijaki i barchany, powróciła więc zdrowa na łono matki. Radość ogólna zakończyła się kolejką anyżówki i trzyłokciową kiełbasą.

= Znany z wystawy Sztuk Pięknych biust ś. p. barona Edwarda Rastawieckieckiego wykonany z marmuru Karraryjskiego przez B. Syrewicza nabyty został przez Komitet Artystów na własność do zbiorów Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwa Polskiego.

= Dość niedawno bo w roku 1861 powstała w Warszawie przy ulicy Celnej, w istniejącej wówczas tam Ochronie imienia JKs. Baudonina pierwsza kassa groszowa oszczędności, którą zaprowadził opiekun tej instytucji.

Praktyczność w przyjmowaniu choćby w najdrobniejszej kwotki, znagliła otworzenie podobnych kass w innych dzielnicach miasta, celem ułatwienia niezamożnej publiczności składania oszczędzonego grosza. Jakoż w bardzo krótkim czasie powstało kas groszowych oszczędności 14, które po koniec r. z. miały 15208 uczestników.

Z tych ubyło 10207, a pozostało 501. Przez cały ten przeciąg czasu zebrano 133,141 rsr. kop. 6—wypłacono na żądanie 31,663 rsr. 3 kop. i przelano zgodnie z życzeniem interesantów, do warszawskiej kassy Oszczędności w Magistracie rsr. 99,529 kop. 27.

Kassy pomienione istnieją po największej części w ochronach a mianowicie na ulicach: Freta, Pańskiej, Czerniakowskiej, Furmańskiej, Waliców, Piwnej, Wolskiej, Chmielnej, Marjańskiej, Gęsiej, na Pradze — w Szpitalu na Smolnej — i w szkółce na Dzikiej.

— (*Art. nad.*) *Szanowny Redaktorze!*

W „Kurjerze Warszawskim" poruszono kwestję gospodarstwa rybnego, zostającego u nas pomimo przyjaznych warunków w wielkiem zaniedbaniu; cieszyć się też należy, że ta gałęź bogactwa krajowego obudza teraz żywsze a tak słuszne zajęcie.

Jeżeli Szanowna Redakcja uzna za stosowne, to może zechce umieścić w łamach swego pisma wiadomość mającą z powyższą kwestją związek.

Pan Michał Girdwojń, którego anatomja pszczoły na powszechnej wystawie wiedeńskiej zyskała medal zasługi, a opracowana obszerniej i przedstawiona na posiedzeniu Towarzystwa rolniczego i Nauk ścisłych w Paryżu, zjednała mu chlubne uznanie, o czem w swoim czasie donosiły pisma francuzkie a za niemi powtórzyła i prasa polska, obecnie bawi w Huningen w Górnej Alzacji, gdzie studjuje sztuczne rozmnażanie ryb i przygotowuje w tym przedmiocie nową pracę do druku. (Anatomja pszczoły drukowana u Żupańskiego w Poznaniu wkrótce ukaże się w handlu księgarskim.)

Z wiosną zwiedzi on zakłady hodowli ryb w Szwajcarji, Niemczech i Austrji; lato zaś i jesień ma przepędzić w Anglji, gdzie hodowla ryb prowadzoną jest na obszerną skalę, ztamtąd wraca w końcu miesiąca listopada do kraju, by spożytkować cenny i obfity materjał wiedzy i doświadczenia.

Stały Prenumerator „Kurjera Warszaw.", *W. G.*

= Nareszcie więc wydawnictwo „Ekonomisty" zostało wskrzeszonem.

O ileśmy słyszeli, 1szy zeszyt w bieżącym jeszcze miesiącu ma opuścić prassę drukarską. Kierownikiem obecnym „Ekonomisty" jest pan *Abitz;* nie wiemy jednak czy następnie zamieni się na stałą redakcję.

Notując wszakże fakt powstania na nowo organu poświęconego interessom ekonomicznym naszego kraju, z przyjemnością zaznaczamy, że posiadamy jeszcze ludzi umiejących ocenić doniosłość podobnej publikacji i podejmujących pracę wydawniczą, śmiało rzec można, dla *idei* tylko.

Zysków bowiem żadnych „Ekonomista" dziś przynosić nie może. Wszyscy jeszcze pamiętamy ogłoszenia ś. p. Sommera, który sposobem próby przez lat kilka prowadząc wydawnictwo, odwołać się wreszcie musiał do spółudziału tych, co przy zawiązku jeszcze pisma podtrzymywać je przyrzekli.

Poświęcać się dla oświaty i wiedzy w tym kierunku, w jakim nic jeszcze lub bardzo mało zrobiono, pracować na niwie skromnej nauki i dążyć do wyciągnięcia praktycznych z niej rezultatów, oto obowiązki których wypełnienie można ochrzcić mianem poświęcenia. A wpajanie zdrowych zasad ekonomicznych w umysły mass, pierwsze zajmować miejsce w rzędzie tych obowiązków powinno.

= Dzisiaj koło godz. 10 rano, t. j. w chwili przyjścia pociągu właśnie, na rogu Marszałkowskiej przy samym skręcie, tuż w pobliżu dworca drogi Ż. W. W. i W. B., z powodu zetknięcia się dorożki z najeżdżającym na przeciw tejże wagonem towarowym kolei konnej, ruch przejezdnych i pieszych nagle zatamowanym został. Mnóstwo pojazdów różnokształtnych i tłumy przechodniów zatrzymały się, dopóki nie wydobyto wątłej dryndy z objęć czy też szponów potężnego wagonu operacja udała się, ocalono ofiarę kosztem koła, które zupełnie oderwanem zostało.

= W mieście naszem, jak wiadomo, od lat kilku istnieją spółki rzemieślnicze, których liczba wciąż się powiększa, ku korzyści naszych ekonomicznych interesów.

Łączenie się bowiem w assocyacje produkujące jak z jednej strony jest korzystne dla samych stowarzyszonych, tak z drugiej nie pozostaje bez skutku dla kraju, posiadającego tym sposobem w swych granicach więcej sił do wytworzenia a zatem mniej warunków do przywozu z zagranicy.

Pomiędzy innemi, prosperuje dosyć dobrze spółka szewców, której wyroby zasługują na uznanie. Na spółce tej jednak ciąży obowiązek reprezentowania warszawskiego komitetu szewckiego po za granicami miasta.

Renoma bowiem tego kunsztu została zachwianą w roku zeszłym, dzięki niedbałości majstrów naszych.

Wysłane naprzykład w roku zeszłym transporty obuwia do Cesarstwa, tak były niedbale i „na fuszerkę" wykończone, że wróciły nazad do warsztatów. Tym sposobem obuwie warszawskie, słynne z trwałości i elegancji, straciło na tej opinji.

Rehabilitacja więc w waszych rękach, panowie majstrowie, i spólnicy stowarzyszenia!

= Dziś rano pędził ulicą Bielańską chłopek furą o jednym koniu i jednym dyszlu. Wahający się na wszystkie strony dyszel uderzył przechodzącego wojskowego i spowodował upadek tego ostatniego na ziemię. Wina była widocznie zbyt żywo jadącego. Aresztowano go przeto i wraz z furką prowadzono do cyrkułu. Prośby wszakże nieuważnego wieśniaka zjednały mu przebaczenie.

— (Art. nad.)—*Panie Redaktorze!* — W odpowiedzi na artykuł p. J. Świenczyca umieszczony w Wieku w Nr. 58 racz zamieścić następującą moją uwagę: „Zanim wędrowni nauczyciele-rolnicy do nas zawitają, za nim w szkołach elementarnych nauka połączona będzie z wykładem gospodarstwa wiejskiego zanim wreszcie mało rolni gospodarze gotowi będą na ten cel ponieść wydatki — utrzymuję pierwsze moje zdanie wypowiedziane w Nr. 50 „Kurjera Warszawskiego, — dotyczące poprawy mniejszych osad rolnych mianowicie: aby w jednej i tej samej miejscowości w jednej glebie, gdzie jest mniejsze gospodarstwo obok większego postępowego, wydzielić kilku nastomorgowy płodozmian praktyczny do naśladowania dla sąsiednich rolnych osadnikow."

Ten środek w obecnym czasie byłby najpożądańszym.—*Henryk Stojowski.*

= Wczoraj znajdowało się na widowiskach osób: w Teatrze Wielkim 879, w Sali Aleksandrowskiej 1,360, w Alhambra 160, w Tivoli 125, w Muzeum 54, na przedstawieniu tressowanych psów 20. Przyjechało 487. Wyjechało 566.

= Wczoraj zubożała matka, wdowa po urzędniku złożyła w Redakcji naszej trzy obrazy olejne przedstawiające: Ś-go Marka, szkic rodzajowy i bukiet kwiatów celem spieniężenia ich na fundusz mający się obrucić na opłacenie szkoły trojga młodych dziatek.— Jesto ostatni zabytek lepszych czasów.]— Obrazy znajdują się w Kantorze Redakcji i nabywać je można razem lub pojedyńczo.

= Na rzecz nieletnich sierot pozostałych po ś. p. Janie Chęcińskim, nadesłano z miasta Kijowa summę rubli pięćset czterdzieści (540,) która do ogólnych funduszów, na tenże cel zebranych, dołączona została.

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego od A. B. rs. 3 dla wdowy po ś. p. Zientarskim, od S. S. rs. 1, od M. W. rs. 5, od Władzia, Jadwini i Gucia rs. 3 dla wdowy Barbuskiej.

— Panu Mal... Artykuł pomieszczony w Nr. 59 „Kurjera Warszawskiego — należy dobrze szukać.

— Zarząd Szpitala Starozakonnych w Warszawie zawiadamia, że w m. Styczniu r. b. otrzymał od niżej wymienionych osób następujące ofiary dobroczynne, na rzecz Zakładu jego opiece powierzonego: od p. Moszka Puszet rs. 1, od W. Adolfa Schiff za pośrednictwem Redakcji Izraelity rs. 5, od W. Maksa Baumryter za pośrednictwem tej Redakcji, dla chorych wychodzących ze szpitala rs. 7 kop. 50, od W. H. Wawelberga ofiara roczna rs. 40. Za które zarząd Szpitala składa ofiarodawcom podziękowanie.

— W dniu 7 b. m. i r., odbyło się ogólne zebranie Członków Towarzystwa zaliczkowo-wkładowego w osadzie Wiskitki, pow. Błońskim, na którem odczytane zostało sprawozda-

nie z czynności Zarządu Towarzystwa za rok ubiegły 1874. Rezultat czynności Towarzystwa w r. 1874 jest następujący: z końcem roku 1873, uczestników 130 złożyło kapitał: rs. 4,750 kop. 50, w ciągu roku 1874 przybyło uczestników 14 i ci złożyli rs. 700, ciż sami dopełnili udziałów rs. 684 kop. 68½, razem rs. 6,135 kop. 18½; zwrócono udziały 10 osobom rs. 383 kop. 34, osób 134 posiada kapitał rs. 5,751 k. 84½, Zarząd Towarzystwa przyjął na wkłady z końcem r. 1873 od 22 osób kapitał rs. 4,103, w roku 1874 osób 39 złożyło rs. 5,487 kop. 48½, razem rs. 7,590 kop. 48½; w ciągu roku 1874 odebrało swój kapitał 16 osób rs. 1,902 kop. 30, z końcem r. 1874 osób 47 posiada kapitał rs. 5,688 k. 18½, z d. 31 grudnia 1873, pozostawało na zaliczeniach rs. 7,165, w ciągu roku 1874 udzielono zaliczeń rs. 28,105 kop. 50, razem rs. 35,270 kop. 50; zwrócono zaliczeń w tymże czasie rs. 21,523, pozostaje do odebrania w roku 1875, rs. 13,747 kop. 50, fundusz zapasowy Towarzystwa z końcem r. 1873 wynosił rs. 165 kop. 39, w ciągu roku 1874 przybyło: z wpisowego, procentu i kar za niedotrzymanie terminów rs. 62 kop. 78, 20% procent z zysków roku 1874 rs. 156 kop. 87, razem więc jest funduszu zasobowego rs. 385 kop. 4. Z obrachunku zysków i strat okazuje się, że w r. 1874 wpłynęło procentu od udzielonych zaliczeń rs. 1,478 kop. 60, z tego wydatkowano: na procenta od wkładów i od zaciągniętych pożyczek przez Towarzystwo rs. 349 kop. 31, wydatki na administrację, mianowicie: płaca buchhaltera, materjały piśmienne, opał i lokal rs. 347 kop. 35, 20% na fundusz zapasowy rs. 156 kop. 87, pozostaje czystego zysku rs. 625 k. 7; który stanowi dywidendę dla stowarzyszonych w stosunku do ich udziałów i wypada na każdy udział 50 rs. po rs. 6 czyli 12%.

Zarząd w ciągu tego czasu nie potrzebował uciekać się do środków egzekucyjnych w celu odebrania swych należności z małym bardzo wyjątkiem wszyscy dłużnicy ściśle się pilnowali terminów, co jest faktem, jak w naszych stosunkach pocieszającym.

Drugim także przyjemnym faktem jest, że liczba osób składających swe oszczędzone fundusze do kassy Towarzystwa znacznie się zwiększyła, bo gdy w roku 1873 — 22 osób złożyło kapitał rs. 2,103, to w roku 1874 przybyło osób 39 i złożyli rs. 5,487 kop. 87½.

Zarząd Towarzystwa płacił od wkładów w stosunku po 6% rocznie, a od udzielanych zaliczeń pobierał po 10% w takimże stosunku.

Pożyczki udzielane są w większej części włościanom i handlującym, co do pewności zarząd trzyma się ściśle warunków wskazanych ustawą, a w razie najmniejszej wątpliwości co do stanu majątku i charakteru pożyczającego żąda pewnych poręczeń.

Towarzystwo zawdzięcza pomyślny bieg interesów swemu Dyrektorowi p. Romanowi Oppenheim z Wiekisek, który nieszczędzi trudów aby nadać właściwy kierunek interesom Towarzystwa.

Radę Nadzorczą w myśl Ustawy składa 6-ciu członków, mianowicie: Józef Witkowski prezes, Mikołaj Wątrobski vice prezes i członkowie: H. Lips, Ch. Millgram, J. Kreter i Ferd. Sztetzig, a zarząd właściwy Roman Oppenheim jako Dyrektor, utrzymujący jednocześnie i kassę Towarzystwa, Dr Aleksander Jawurek i Roman Pawłowski.

Założenie tak pożytecznej instytucji dla okolicy zawdzięczamy staraniom i opiece panów: ks. Lubomirskiego, Jakóba Natansona i Feliksa Sobańskiego.

W dniu 16 (28) lutego r. b. w mieście Romanowie gubernii Wołyńskiej w miejscowej kaplicy, pobłogosławiony został przez JKs. Borunia związek małżeński między Aleksandrem **Bronikowskim** magistrem prawa i administracji Patronem przy trybunale cywilnym w Kielcach, a panną Pauliną **Chojnacką** córką Jana i Julii z Bardeckich małżonków Chojnackich obywateli ziemskich. —3765—

— Jarmark zwany „Kreszczeńskim“ w Charkowie, został już ukończony. Znaczną część towarów przewieziono z Charkowa na „kontrakty“ kijowskie.

---

† Jutro, o godzinie 10-tej z rana, odbędzie się Msza Święta na intencję syna J W. Konstantostwa **Przezdzieckich**, jako protektorów Warszawskiego szpitala dla dzieci, w tymże szpitalu przy ulicy Solnej Nr 4 (814;) na którą Zarząd ma zaszczyt zaprosić.

† Dnia 20go b. m., odprawionem będzie Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Gabryelli z Krzyckich **Dipner**, w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 11ej z rana; na które pozostała familja, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

† Jutro, to jest w sobotę, o godzinie 9tej z rana, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, odprawionem będzie Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Jozefa **Kwiatkowskiego**, i córki tegoż, ś. p. **Józefy**, na które pozostała żona, Krewnych i Przyjaciół zaprasza. —3,778—

† Jutro, o godzinie 10ej z rana, odprawi się Nabożeństwo żałobne w kościele Śtej Anny, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, za duszę ś. p. Wojciecha **Chodeckiego**, obywatela pow. łęczyckiego; na które pozostałe córki, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —3661—

† Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Tymoteusza **Miszewskiego**, sędziego pokoju, b. obywatela dóbr ziemskich, a następnie miasta Warszawy, odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, żałobne Nabożeństwo, o godzinie 10ej z rana; na które pozostała żona i córki, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —3718—

† Najserdeczniejsze składam podziękowanie Szanownemu Zebraniu, które raczyło przynieść ostatnią posługę w przeprowadzeniu zwłok ś. p. Józefa **Ulasińskiego** na wieczny spoczynek. — *F. Rajkiewicz.*

† Walery **Jackowski** przeżywszy lat 34 w dniu 18 Marca r. b. przeniósł się do wieczności. Pozostałe siostry zapraszają Kolegów, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w kościele Ś-tej Anny przy ulicy Krakowskie-Przadmieńcie w dniu 20 Marca r. b. t. j. w Sobotę o godzinie 10-ej z rana odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w dniu 21 marca r. b. t. j. w niedzielę o godzinie 3-ciej po południu na cmentarz powązkowski.

Wiadomości polityczne.

Jutro zgromadzenie narodowe francuzkie rozjedzie się na ferje wielkanocne, które ludzie obawiający się burzliwych rozpraw chcieliby jak najbardziej przedłużyć, podając termina zebrania się na nowo dopiero w początku a nawet w drugiej połowie maja. Prawdopodobnie komisja specjalna zaproponuje wypoczynek dwutygodniowy najdłużej do 10 kwietnia, gdyż reprezentację obecną czekają liczne jeszcze zajęcia, zajęcia, które ona sama spełnić musi nie zostawiając nic dla następców. Przed ferjami nawet jeszcze a więc dziś lub jutro miała być uchwaloną konwersja pożyczki zawartej przez Gambettę w Londynie, zwanej pożyczką Morghana. Minister skarbu popierając wniosek Soubeyrana przedstawił już od siebie odpowiedni projekt i zalecił jak najśpieszniejsze przyjęcie tak aby nowe urządzenie długu z d. 15 pazdziernika, w życie wejść mogło. Pożyczka spłacalna ma być zamieniona na rentę pięcio-procentową.

Orleańczycy nie zapłacili republikanom jak należało za wybór Audiffret-Pasquier'a, pozwolili wprawdzie wybrać Duclerca, ale sami ani jednym głosem do tego się nie przyczynili. Nowy vice-prezydent zgromadzenia narodowego miał za sobą tylko 301 deputowanych, a cyfra ta wskazuje, iż głosujący należeli do samej tylko lewicy. Republikanie mają teraz już dwie vice-prezydentury i 9 z pomiędzy piętnastu przewodniczących tyluż biurom zgromadzenia — mogą się więc nie obawiać przewagi rojalistów przy prowadzeniu obrad tak *in pleno* jak i w komisjach. Podobnie pomyślnego stanu bilans republikański nigdy jeszcze nie wskazywał.

O Dufaurze donoszą, że w komissji wyboru w Niévre miał oświadczyć gotowość przedstawienia wszystkich dowodów przeciwko bonapartystom, z wyjątkiem papierów zabranych przez policję u samych poszlakowanych. Minister wskazał jednak komissji sposób wypełnienia i tego braku, jaki odpowiedź jego przewidywać każe. Kommissja zwróci się do Zgromadz. narodowego, a jeśli Zgromadzenie zażąda tych papierów, których minister sam z własnej woli wydać nie może,—wtedy papiery złożone zostaną bez oporu.

Podobno nowy gabinet francuzki popiera myśl rzuconą przez pewne grono deputowanych, aby wybory częściowe do zgromadzenia przed zamierzonemi wyborami ogólnemi wcale już dopełniane nie były. Mówią też i o projekcie nowego prawa wyborczego, w którem by zniesione było głosowanie całemi departamentami a miejsce departamentów przy wyborze deputowanych zajęły okręgi. Podobny zamiar nie od dziś już istnieje, ale czy go podejmie rząd w którym zasiada Dufaure o tem mocno wątpić wypada. Dufaure w ostatnich jeszcze czasach podczas uchwalania praw konstytucyjnych okazał się stronnikiem i obrońcą istniejącego *scrutin de liste* w głosowaniu powszechnem.

Cabrera odezwą swoją wywołuje oburzenie w organach karlistowskich lub z karlistami trzymających— czy podobneż oburzenie wywoła i w szeregach karlistów tego dzisiaj jeszcze przesądzać nie można. Zamiary starego Kabecylli sięgają jeszcze pierwszej chwili wstąpienia na tron. Wtedy już Cabrera chciał przyjąć na siebie role Marota z r. 1839 czy 40 i za pewne ustępstwa wyjednane dla prowincji północnych gotów był nakłonić karlistów do uznania rządu Alfonsa XII. W tym celu obmyślił małe pronunciamento—bo bez pronunciamenta nie byłby Hiszpanem— i miał niespodziewanie zjawić się pośród karlistów z nowym sztandarem. W odezwie z d. 11 marca Cabrera wysnuwa te same pojęcia jakie „Kreutzztg.“ za godło swe używa, w odmiennym jednak ustawia je porządku, a przez to nadaję im i pewną oryginalność i zaostrzenie przeciwko D. Karlosowi. „Za Boga ojczyznę i króla“ rozumuje Cabrera, a zatem za króla nie przeciwko ojczyźnie, za ojczyznę nie przeciwko Bogu. Otóż w chwili obecnej walcząc za D. Karlosem walczy się przeciwko Hiszpanji Ergo—trzeba walki zaprzestać i zawrzeć *convenio.*

Convenio to ułożone zostało wspólnie przez Ministrów Alfonsa XII i Cabrerę, i z tego względu nie będzie już prostą tylko jednostranną propozycyą na uwagę zasługuje. Składa się ono z 9 artykułów. Prowincje baskij skie i Navarra zatrzymują nadal wszystkie swoje foeros i przywileje wszelkie jakie przd wojną posiadały, jeżeli w miesiąc po ogłoszeniu układu pojednawczego uznają formalnie i stanowczo panowanie Alfonsa XII. Wszyscy oficerowie Karlistowscy o ile za wykwalifikowanych przez Cabrerę uznani będą, zostaną w cieleni do armii regularnej, hiszpańskiej — nawet nie będący w służbie czynnej otrzymać bedą mogli na wstawienie się Cabrery posady i wynagrodzenie. Gminy i Obywatele zniszczeni przez wojny otrzymają materjalne wynagrodzenie szkód. Te są główne punkta zgody proponowanej massie Karlistów, która do tychczas mało o zgodzie myślała.

Dzienniki paryzkie trzymające z karlistami podają bardzo ważną wiadomość o nowem powodzeniu oręża karlistowskiego. Karliści mieli zdobyć około Estelli górę Esquinza i pozycje San-Christobal obwarowywane z takim trudem przez Alfonsistów. Byłby to tryumf wielkiej doniosłości i bez wiarogodniejszych wskazówek uwierzyć weń nie można. Od Suduguaray odparto 9 batalionów karlistowskich.

Montpensierowi zwrócił Alfons II wszystkie godności tytuły i urzędy niegdyś posiadane. Do matki swej napisał aby nie przyjeżdżała — aby jeszcze nie przyjeżdżała do Hiszpanii.

Spór o „Virginiusa“ załagodzony, Stany Zjednoczone otrzymują 80,000 dolarów. Cushing poseł w Madrycie złożył już akt uznania nowego rządu.

Z Niemcami nowe zawikłania przyłączą się do niezałatwionej jeszcze sprawy „Gustawa.“ Wiadomo, że w lecie (15 lipca) książe Alfons de Burbon, brat Don Karlosa napadł na miasto Cuenca na granicy nowej Kastylji i prawdziwie po barbarzyńsku się z niem obszedł. Władze hiszpańskie przedsięwzięły śledztwa dla wykrycia pomiędzy zabranemi w niewolę karlistami i pozostałymi w mieście mieszkańcami, współwinnych rabunku, rzezi i pożogi.

Otóż do tej kategorji sędzia śledczy zaliczyć musiał i D. Alfonsa przeciwko któremu zachodzą silne poszlaki uczestnictwa w pomienionych. Ztąd żądanie wydania go postawione Niemcom, żądanie o tyle jednakże tylko rozsądne i praktyczne o ile się na układzie extradycji opiera, a o ile wiadomo układ podobny między Hiszpanami i Niemcami nie istnieje.

Ost. Wiad. Tajkun japoński ma w sierpniu wyruszyć w podróż do Europy pod osłoną trzech statków wojennych japońskich. Najpierwej zamierza zwiedzić Francję.

W Szwecji i Danji blizkie jest znowu przesilenie ministerjalne, jeżeli rząd nie potrafi uchylić się od uchwał wydanych przez reprezentację.

Mowa Audiffret-Pasqiuera sprawia wrażenie we Francji wrażenie oczywiście bardzo korzystne, uważają ją za uzupełnienie niefortunnego programatu Buffeta. Audiffret stał się przez tę mowę w obronie wolności parlamentarnej, znakomitszym ze współczesnych mężów stanu we Erancji.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 19 marca, godz. 12 w poł.

Paryż 18go.— Zgromadzenie postanowiło odroczyć posiedzenia od jutra do 11go maja, przyjęło propozycję Soubeyrana tyczącą konwersji pożyczki Morghana i wzięła pod uwagę propozycję Courcelles'a dążącej do zniesienia wyborów częściowych.

Berlin 18-go. — Izba deputowanych rozpoczęła drugie odczytanie projektu do praw o cofnięciu uposażeń państwowych dla biskupów katolickich — przyjęła wśród żywych rozpraw § 1, 2, bez zmiany w pierwwszem głosowaniu i imiennem 263 głosami przeciwko 88 gł.

Münster 18-go.—Biskup Brinkmann aresztowany dziś zrana i przeprowadz ony do Wahrendorfu na odbycie 40 dniowego więzienia.

CHIŃSKA KORONACJA.

Dnia 25 z. m. odbyła się w Pekinie uroczystość koronacji cesarskiej, lub też, ponieważ nie ma w państwie Niebieskiem korony, uroczystość wstąpienia na tron nowego cesarza.

Tron ten tak zwany smoczy, stanowi jedyny symbol władzy monarchów chińskich; akt wstąpienia nań jest bardzo prosty i posiada charakter urzędowy.

Proklamacja rozsyłaną bywa po całym kraju i przyjmowaną wśród oznak pokory i czci. Gdy przygotowania do obchodu są ukończone, mistrz ceremonji poczyna prowadzić cesarza. W tym wypadku ponieważ cesarz Chin jest trzyletniem dzieckiem niósł go na rękach do złocistej karocy.

Karocę tę zajeżdżającą pod salę honorową, otacza wspaniały orszak; główną rolę w dekoracji tego obchodu odgrywa żółty cesarski parasol.

Po obwieszczeniu przez astrologa dowodzącem „iż teraz właśnie zawitała najpomyślniejsza chwila do zajęcia" tronu państwa wielkiej czystości—monarcha siada na tronie twarzą do południa.

Kłęby wonnego dymu buchają z kadzielnic, muzyka rozdziera powietrze i uszy, obecni kłaniają się i uderzają dziewięć razy czołem o podłogę przed „synem“ nieba i „panem wszystkiego co pod niebem."

— Na skutek przesłania telegramu przez Komitet Tow: Muzycznego Warszawskiego, panu Józefowi Wieniawskiemu, zawiadamiającego o wyborze na Dyrektora Muzycznego Towarzystwa, a to do m. Saratowa, gdzie tenże Artysta w dniu 18 b. m. chwilowo zatrzymał się dla dania koncertu w wędrówce artystycznej po Cesarstwie, pan Wieniawski natychmiast odtelegrafował, że chętnie przyjmuje włożone nań obowiązki i stanowczo obejmie kierunek artystyczny Towarzystwa z dniem 2gim kwietnia, to jest za dwa tygodnie, w którym to dniu przybędzie do Warszawy.

— Na trudnem i ślizkiem polu przedsiębierczości handlowej nader małą jest liczba firm, któreby w krótkiej czasu przestrzeni, rozpocząwszy swój zawód od skromnego zawiązku, siłą własnych zachodów, trafnym kierunkiem, umiejętnością badania i załatwiania potrzeb każdej chwili, a przedewszystkiem sumiennością postępowania, zdołały ustalić swój kredyt i bytu podstawy, i co wreszcie najważniejsza, zdobyć w rezultacie popularność. Do skromnej nader liczby firm takich, należy niemal wyjątkowo firma **Braci Wróbel.** Obszerny ich Magazyn obok kościoła Świętego Krzyża, jest widownią jakby nieustającego jarmarku, zwłaszcza też teraz w przedświątecznej porze. Dobór najświeższych artykułów, nizkość cen i szybkość obsługi, gromadzą tu kupujących z najodleglejszych dzielnic miasta. Ten lub ta kupuje korzenie, jak migdały, rodzenki, cykata; ten o drożdże suche woła; temu pakują do kosza sery, musztardę, ocet, oliwę, konfitury, kompoty i przeróżne delikatesy; ten się wcześnie zaopatruje tu w doskonałe do ciasta masło; ten znów żąda nowalji, jak rzodkiewka lub ogórki i t. p. i t. p. Największa jednak wre ekspedycja przy winie i wszelkich trunkach zagranicznych; baryłkami, garncami i butelkami, rozchodzi się doskonały węgrzyn stołowy, średnio wytrawny lub stary; wina reńskie, wina francuzkie białe i czerwone, wina hiszpańskie, włoskie i oryginalne szampańskie wszelkich marek, niemniej różne gatunki zagranicznych wódek i likierów, a szczególniej francuzkie. Wreszcie porter i piwo angielskie, w całych i półbutelkach; wszystko poczynając od cen jak najprzystępniejszych. Mnogość i rozmaitość towaru w związku z potrzebami stołu, piwnicy lub spiżarni, zdają się tu być nieprzebrane i tylko wypadłoby zakończyć ogólnikowo:

Co jest w handlu Wróbli nie pytajcie o to,
Bo trudnąby była odpowiedź robotą,
Łatwiejszem też będzie na zadanie tema,
Jeśli zapytacie czego u nich nie ma?

—3674— *Kr.*

— **Skład Herbaty Karawanowej Olgi Koreszczenko,** poleca Szanownej Publiczności prawdziwą karawanową herbatę z wybornym smakiem i aromatem w cenie rs. 1 kop. 20, rs. 1 kop. 40, rs. 1 kop. 60, rs. 1 kop. 80. rs. 2 i wyżej za funt, oryginalnie w Moskwie pakowaną w $\frac{1}{1}$, $\frac{1}{2}$ i $\frac{1}{4}$ funtowych paczkach, opatrzonych plombą firmy. PP. konsumentom biorącym w składzie jednorazowo 10 funtów oddaje się jedenasty bezpłatnie, zaś wypisującym pocztą znaczniejszą ilość, uskutecznia się wysyłkę własnym kosztem, przy stosownem ustępstwie. PP. handlującym odstępuje się odpowiedni rabat.—*M. Muszkat*, ulica Nalewki (róg Ś-to Jerskiej), Nr 8 nowy, dom Goleweitza. 3264

— Jakkolwiek zaszłe w tych dniach porozumienia i układy co do ryczałtowego zbycia całego Magazynu *Szkła, Porcelany* i *Fajansu*, P. **Cybulskiego**, w pałacu Blanka, obok gmachu Ratusza, blizkiemi były ukończenia, kiedy jednak do stanowczego nie doszły rezultatu, tem samem więc *dalsza detaliczna wyprzedaż z dotychczasowemi na korzyść kupujących ustępstwami kontynuowaną być musi.* Okoliczność ta przed nadchodzącemi Świętami zainteresuje niewątpliwie każdą panią domu i każdą oszczędną gosposię. O taniości towaru w Magazynie P. C. i niezwykle obniżonych cenach, Publiczność już zdawna powzięła przekonanie; aby więc teraz ułatwić wybór i kupno, Magazyn z ogromu zasobów swoich wyssortował znaczną ilość odpowiedniego towaru, jak Szkło zwyczajne i ozdobnie rżnięte, także porcelanowe, Porcelana w kompletnych serwisach, wazy, półmiski, postumenta do octu i oliwy, sosyerki i t. p. Mnóstwo wyrobów galanteryjnych są również przedmiotem szczegółowej wyprzedaży. —3685—

— Do Magazynu K. Rutkowskiej, przy ulicy M odowej Nro 490/1, nadszedł znaczny dobór świeżych **Okryć i Sukien** damskich na porę obecną i letnią.

— Nowy kurs **Buchhalterji i Introligatorstwa** dla kobiet, rozpocznie się z dniem 1-szym kwietnia r. b. w *Spółce Połączonej Pracy Kobiet*, ulica Marszałkowska Nr 28. Ponieważ komplet składa się tylko z 6 osób, raczą więc, pragnące się uczyć, wcześnie się przed terminem zgłosić do zapisu. —3179—3—3

TEATR WIELKI.

Dziś: **Hugonoci.** —Jutro: **Koncert** na Mikołajewską Ochronę.

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś. **Nietoperze.**— Jutro: **Filiberta pierwszy raz.— Flecista.**—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 19 Marca 1875 roku.

Półimperjały ros. rs. 5 kop. $88\frac{1}{2}$.
Dukaty Helenderskie rs. 3 kop. $47\frac{1}{2}$.
Pruskie talary w bilet. rs. 1 k. $06\frac{3}{4}$.
Austrjackie floreny w biletach k. $65\frac{3}{4}$

	Żądane rs.	Żądane kop.	Płacono rs.	Płacono kop.
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	94	45	94	15
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100	94	85	94	55
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869.	92	10	91	80
Listy zastawne m. Warszawy I s.	88	—	87	70
„ „ „ „ II s.	87	30	87	—
Listy Likwidacyjne rs. 100.	79	75	79	45
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860	98	50	97	50
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864.	—	—	—	—
„ „ „ „ ostempl.	199	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866..	194	—	—	—
„ „ „ „ ostempl.				
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	92	—	91	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej.	72	50	71	50
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej	—	—	156	75
Akcje Dr. żel. War.-Terespolskiej.	116	—	115	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250.	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	238	—	234	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia.	—	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej.	101	—	100	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. Γ. Fabryk cukru rs. 500.	—	—	645	—
Akcje T. f. Cukru Leonow rs. 250.	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250.	—	—	340	—
Akcje „ „ Dobrzelińsk rs. 500.	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Löwenstein rs. 1000	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	104	75	104	15

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. $96\frac{2}{3}$
Od Likwidacyjnych kop. 120.
Od Listów Zastawnych nowych kop. $120\frac{15}{18}$
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. $233\frac{1}{3}$.
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 106 k. $27\frac{1}{2}$, rs. 105 k. $97\frac{1}{2}$
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 kop. 25, rs. — kop. —
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 87 kop. 15, rs.—k. —
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 rs. 96 k. 75 rs. — k. —
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. — , żądane rs. —

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stóp 7 c. 2.

CENY TARGOWE

Franco skład kupującego), podane przez dom Handlowy Stanisława Ostrowskiego i Sp-ki. — Warszawa, 18 Marca r. b.
Pszenica: za korzec funt. 242 pstra rs. 5.25 kop. — do 5.40 jasno-pstra 5.50—5.70, biała 5.70— 6.15, wyborowa — — $6.22\frac{1}{2}$ **Żyto**: wagi 232 polskie rs. 4.05—$4.27\frac{1}{2}$, ruskie $3.67\frac{1}{2}$—4.20; **Groch**: wagi 262, owarzony rs. 6.75 — 7,10, na paszę 5.50— 6.10; **Jęczmień**: wagi 202 rs. 3.45—4.35: **Owies**, wagi 142 rs. 3.00—3.30; **Wyka** wagi 262, rs. 7.00—8.50., **Rzepak** wagi 210, rs. — do —; **Rrzepik** wagi 210, rs. — do —; **Koniczyna** wagi 250 biała rs. — do —; czerwona rs. 2.400 do 3000.

Okowita. Spirytus 78% z dodatkiem 2% garniec k. —.
Płacono za zwózkę z kolei Terespolskiej na Wiedeńską kop. $1\frac{1}{2}$ od puda; na wiatraki kop. 2 od puda.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem zimna st. —.—, dziś rano zimna st. 2.88, w południe zimna 0.04. Barometr: 752 mm. (Odmiana).

Redaktor Herman Benni.

Wydawca Gustaw Gebethner.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).—Дозволено Цензурою.

Patrz Dodatki.

Z drukarni pod firmą Józefa Zawadzkiego w Wilnie, wyszło z druku nakładem autora piąte poprawne i pomnożone wydanie, książki powszechnie w Kraju uznanej za najlepszy odręcznik kucharski:

KUCHARKA LITEWSKA

zawierająca przepisy gruntowne i jasne, własnem doświadczeniem sprawdzone, sporządzanie smacznych wykwintnych tanich i prostych rozmaitych rodzajów potraw tak mięsnych jako i postnych, oraz ciast, legomin, lodów, kremów, galaret, konfitur i innych deserowych przysmaków, tudzież rozlicznych apteczkowych zapraw, konserw i rzadszych specjałów. Z przydaniem na początku książki:

Dokładnej Dyspozycji Stołu, na cały Rok,

przez W. A. L. Z.

Jeden Tom w wielkiej 12-ce około 500 stronnic druku zawierającej. Cena nowego wydania znacznie zniżona, z **Rs. 2 na Rs. 1 kop. 50** z przesłaniem pocztą Rs. 1 kop. 80.

Główny Skład w Księgarni pod firmą Józefa Zawadzkiego w Wilnie a w Warszawie w Księgarni Michała Glücksberga; sprzedaje się również we wszystkich znaczniejszych krajowych i zagranicznych Księgarniach. 5—9 — 2040 —

Rada Miejska Warszawska
Dobroczynności Publicznej.

Podaje do wiadomości, iż w dniu 26 Marca (7 Kwietnia) r. b. o godzinie 1-szej z południa, przed tąż Radą odbędzie się licytacja publiczna, przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna, na oddanie w entrepryzę wywózki nieczystości aparatem Bergera z kloak w zakładach dobroczynnych M. Warszawy na czas od dnia 1 (13) Kwietnia 1875 do dnia 1 (13) Stycznia 1878 roku.

Licytacja rozpocznie się od summy rs. 1800 rocznego wynagrodzenia.

Vadium ustanawia się w kwocie rs. 200.

O innych warunkach można się dowiedzieć w Kancellarji Rady Miejskiej codziennie w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji.

Na skutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczynności Publicznej, niniejszem podejmuję się wywózki nieczystości kloacznych z zakładów Dobroczynnych M. Warszawy, aparatem Bergera, przez czas od dnia 1 (13) Kwietnia 1875 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1878 roku za rocznem wynagrodzeniem po rs. (wypisać literami i liczbą).

Vadium w kwocie rs. (liczbą i literami) przy niniejszem składam.

Stałe moje zamieszkanie jest w Warszawie pod Nr . . .

(data i podpisy):

Członek, Zarządzający czynnościami Rady K. Puchalski.

1—3 — 3698 — Sekretarz Rady J. Magnuski.

Przy ulicy Nowy-Świat Nr 1300 nowy 40, istnieje od lat dawnych pod jedną i tąż samą firmą

SKŁAD MĄKI
z Młynów własnych
AUGUSTA JAENIKE,

który ma honor polecić się Szanownym Paniom i Gospodyniom, donosząc zarazem, iż na zbliżające się Święta Wielkanocne zaopatrzył Skład swój w wielki zapas doborowej **najpiękniejszej Mąki** z najzdrowszej przenicy, posiada także znaną ze swej dobroci **Mąkę Banacką**, którą o parę kopiejek na funcie taniej oddaje, a za jej **dobroć ręczy.** Również nadchodzą tu: codzień świeże **Drożdże** prassowane z fabryki Mautneraz Wiednia w **najlepszym gatunku**. 4—6 — 3321 —

TANIOŚĆ ELEGANCJA

E. SAMET

właściciel jednego z najznaczniejszych Magazynów Ubiorów męzkich w Wiednia

Stadt Stefansplatz Nr 2. I piętro,

otwiera na krótki czas

Skład Ubiorów Gotowych Męzkich w Warszawie,

w domu Epstejna ulica Senatorska, po prawej stronie wchodząc do Resursy Kupieckiej.

Paltoty zimowe watowane, od **15** do **30** rs. Palta Angielskie do stanu od **20** do **30** rs. Garnitury demi sation, od **15** do **25** rs. Garnitury wizytowe, od **20** do **25** rs. Garnitury balowe od **20** do **30** rs. Szlafroki dubeltowe z paryzkiego materjału od **14** do **25** rs. Płaszcze gumowe chroniące od deszczu do **9** do **12**. Kurtki do polowania z grubego nieprzemakalnego materjału od **8** do **10** rs. Bonżurki po **10** rs. i wyżej. Spodnie od **4** do **8** rs Kamizelki z najlepszych materjałów od **3** do **5** rs. Publiczność sama raczy przyjść i przekonać się o niesłychanie taniej cenie w stosunku do doborowego materjału.—335—57—6

Od dnia 18-go Marca do Świąt

W SKŁADACH HERBATY
L. KRUPECKIEGO

nabyć można najlepszych

DROŻDŻY

codziennie świeżych

za które Fabrykant otrzymał

MEDAL ZŁOTY

Drożdże sprzedają się na centnary, funty i łuty.
PP. Kupcy z prowincji raczą obstalunki nadsłać wcześnie.
2—6 — 3671 —

Od Wydawnictwa romanso-historycznych *Walter-Skotta.*

Pierwszy zeszyt romansu **R O B - R O J** w nowym przekładzie M. Grubeckiego opuścił prassę.—Przedpłata przyjmuje się w księgarniach, kantorach pism i Spółce kolportacyjnej.—Podpisujący w Drukarni E. Skiwskiego, ulica Elektoralna Nr 28, mają sobie przesyłane do domu.—Cena 24-tomowej serji w stosunku 75 kop. za 4 tomy.— Prenumerujący w redakcjach **Kurjera Codziennego, Tygodnika Mód, Przyjaciela Dzieci, Kroniki Rodzinnej** i **Opiekuna Domowego** otrzymują te dzieła o 20% niżej, ze stosowną rozpłatą.—Zeszyty wychodzą co 2 tygodnie.

Romans **Kwentyn Durward,** cena rs. 1. Skład główny w Księgarni **Gebethnera i Wolffa.** —3678—1—1

KOMEDJA
FILIBERTA
AUGIERA,

tłómaczenie

KAZIMIERZA KASZEWSKIEGO,

mająca być graną w Teatrze Rozmaitości, jest do nabycia w Księgarni

GEBETHNERA i WOLFFA.

Cena kop. 20.
—3624—1—3

PRENUMERATA.

KSIĘGARNIA
GUSTAWA SENNEWALDA,

przy ulicy Miodowej Nr 481 (4).

Przyjmuje prenumeratę na wszelkie pisma tak krajowe jak i zagraniczne; oraz w zeszytach wychodzące. Osobom zamieszkałym na prowincji, przy zamówieniu pism tygodniowych, ułatwia prenumeratę w Redakcjach na pisma codzienne. —3658—1—4

OSOBA któraby udzieliła pożyczkę rs. 500 do 600, na dzierżawę kolonji blisko Warszawy położonej, oprócz umówionego procentu i potrzeb życia, zaofiarowane mieć będzie mieszkanie i usługę na tej kolonji od 1-go Kwietnia r. b., zwrot pożyczki, na życzenie nastąpić może w ciągu roku. Adres: ulica Piwna Nr 39 nowy, mieszk. 2 na dole. —3745—1—3

OSOBA

gruntownie wykształcona, posiadająca w wysokim stopniu muzykę, tudzież śpiew, język francuzki i niemiecki, mając jeszcze kilka godzin do rozporządzenia, życzy sobie znaleźć za kilka godzin dzienie mieszkanie i życie lub lekcje; wiadomość u pośredniczącej Załęskiej, róg Senatorskiej i Bielańskiej Nr 16, tamże **Francuzka** wykształcona z językiem niemieckim, poszukuje miejsca. —3405—3—3

Młoda Osoba Polka

posiadająca język francuzki, ruski, Niemiecki i nauki klasyczne, także wszelkie robótki, życzy sobie za stół i mieszkanie bez pieniężnego wynagrodzenia udzielać kilka godzin dziennie początkującym dzieciom, z warunkiem użycia reszty czasu dla siebie; wiadomość w Kantorze Guwernantek u W. Cieślińskiej, ulica Bielańska Nr 17, obok Apteki. —3583—2—3

O S O B Y

życzące się wyuczyć szycia, stębnowanych rękawiczek w jak najprędszym czasie, za cenę umiarkowaną, raczą się zgłosić na Stare-Miasto pod Nr 16 nowy, piętro 1, w offcynie Nr 7 mieszkania. —2951—3—3

FRANCUZKI

wykształcone, z tych niektóre posiadają obce języki i muzykę, **Guwernerowie** różnej narodowości, **Nauczycielki** Polki, różnego stopnia wykształcenia, **Bony** Francuzki, Szwajcarki, Angielki i Niemki, są do natychmiastowego umieszczenia za pośrednictwem **Kamilji Mierkewskiej,** ulica Długa Nr 21, 1-sze piętro od frontu. —3628—2—2

Potrzebna jest

P A N N A

kompletnie uzdatniona w krawieczyznie i szyciu na maszynie, w rekomendacji A. Witkowskiej, ulica Niecała Nr 8. —3449—3—3

Obwieszczenie.

W dniu 22 Marca, sprzedaną zostanie w Wydziale I Trybunału, Kolonja w Sielcach pod Warszawą. Licytacja rozpocznie się od zniżonego szacunku rs. 2,294 kop. 85, wadjum rs. 500. Warunki przejrzeć można u podpisanego Obrońcy sprzedaż popierającego, i u Wgo Pisarza Trybunału. Artur Szaniawski Patron, Długa Nr 23 (Eldorado). —3419—3—3

Młody człowiek,

(lat 35), znający dokładnie ślusarstwo i konstrukcję maszyn, posiadający świadectwa z pierwszych fabryk maszyn berlińskich, poszukuje miejsca majstra lub werkfiera w jakiej fabryce. Uprasza się zgłosić listownie pod adresem Albert Treppe in Berlin, Grenzstrasse Nro 6. —3728—1—2

Potrzebny jest

U C Z E Ń

do nauki i do posług, dobrego prowadzenia się. Wiadomość w zakładzie Optycznym F. PIK, ulica Niecała Nr 2. —3725—1—3

Górale i Góralki.

Mam honor oznajmić JW. i WW. Obywatelom Ziemskim, że jeszcze jest tylko do ulokowania **Sto par Górali** do robót żniwiarskich; jak również i **parobków z familjami** na trzech letni kontrakt.—A zatem upraszam o spieszne zgłoszenie się, gdyż później takowych już nie będzie można dostać. Wiadomość: ulica **Trębacka Nr 7 nowy**, 1-sze piętro od frontu.
—3670—1—6 **NASSALSKI.**

Robotnicy obeznani z robieniem pak, także **DZIEWCZĘTA**, mogą znaleźć zaraz zajęcie w fabryce Gustawa Ritter, przy ulicy Ś-to-Jerskiej pod Nrem 24. —3746—1—1

Lejba Kijanowski,

otworzył sklep na ulicy Rymarskiej, wprost giełdy Nr 471g (nowy 8), w domu p. A. Flotto, tenże sprzedaje rozmaite **Sielawy** Augustowskie i wigierskie, po cenach zniżonych. —2994—5—8

C Z Ł O W I E K

obeznany z gospodarstwem rolnem, oraz znający robotę ciesielską i stolarską, poszukuje odpowiedniego obowiązku na wsi. Wiadomość u Stróża domu Nr 21 nowy przy ulicy Tamka. —3462—3—3

Potrzebne są

Dwa Indywidua,

w charakterze woźnych do lokowania sług.—Tamże wiadomość o kapitałach: rsr. 3,000 i rsr. 5,000 oraz o trzech domach do sprzedania pod najkorzystniejszemi warunkami i o 3 Kolonjach pod Warszawą; wiadomość przy rogu ulic Podwal i Kapitulnej w Kantorze Służących. —3388—3—3

OGŁOSZENIE.

W dobrach Powązki pod Warszawą, są do najęcia Lokale na letnie mieszkania, oraz do wydzierżawienia ogród fruktowy i warzywny; wiadomość w Powązkach u Właściciela tychże dóbr. —3584—2—3

Czyniąc zadość życzeniom Szanownej Publiczności, otworzyłem w samym środku miasta przy ulicy Koziej pod Nr 626 obok hotelu Saskiego,

Sprzedaż butelkową
P I W A

na sposób Wiedeński,

które to piwo coraz większe zyskuje uznanie u prawdziwych amatorów jako w niczem nieustępujące tego gatunku piwom zagranicznym. Butelki i półbutelki opatrzone są korkiem i etykietami z firmą fabryki mojej i stosownie do życzenia mogą być ze szkła czarnego lub białego. Obstalunki przyjmują się w Browarze moim przy ulicy Żórawiej Nr 14 nowy.
4—9—2757— **ANTONI BOENISCH.**

WYPRZEDAŻ WIN

Z powodu zwinięcia istniejącego dotychczas przy składzie Nasion—**handlu Win Węgierskich, Francuzkich i Hiszpańskich wyprzedaje takowe** po cenach zniżonych. Biorącym większe partje odstępuje się oprócz tego stosowny rabat.—**A. RODKIEWICZ** ulica Miodowa Nr 492. 2—3—3568—

WAŻNA WIADOMOŚĆ!

Tylko do 1-go Kwietnia roku bieżącego

Zupełna wyprzedaż o 25% niżej ceny kosztu

Szkła, Porcelany i Fajansu, oraz Garniturów stołowych

w Składzie H. SOSNOWSKIEGO.

Krakowskie-Przedmieście, wprost Nowego Zjazdu.
Tamże do sprzedania **całe urządzenie sklepowe**, t. j. Pułki, Bufet i t. p.
3—6 — 3570 —

MUZEUM GASSNERA.



SKŁAD FABRYCZNY WYROBÓW PLATEROWANYCH

BRACI HENNEBERG,

Krakowskie-Przedmieście, Nr 428 (43)

Poleca się z wielkim zapasem **Lichtarzy kościelnych** różnych wielkości i fasonów. 1—6 — 3751 —

PIWA SPECJALNE!

ŻARECKIE I RAWSKIE

wszelkie inne wyborowe, zalecające się dawnem wystaniem, poleca na nadchodzące Święta **SKŁAD HUGONA,** przy ulicy Nowy-Świat, Nr 41.
1—3 — 3675 —

Świeży tegoroczny oczyszczony

Tran Rybi

tak żółty jakoteż i biały parowy wprost z Bergen sprowadzony otrzymał

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

LUDWIKA SPIESSA

przy ulicy Senatorskiej, Nr 464/5, obok kościoła S-go Andrzeja

i takowy sprzedaje we flaszkach opatrzonych etykietą i firmą składu, po cenach nader przystępnych.

Tran Rybi jest zalecany przez najznakomitszych lekarzy w chorobach skrofulicznych, cierpieniach piersiowych, katarach chronicznych, upadku sił i blednicy.

—14932 — 26—

Na Święta do sprzedania

Litewska Wędlina,

można się dowiedzieć, ulica Warecka Nr 5 mieszkania Nr 1. —3524—3—3



Kareta i Faeton

nie duży, mało używany, na jednego konia albo na parę, Aleja Jerozolimska Nr 17. Wiadomość u lakiernika. —3761—1—3

Medal zasługi otrzymany na wystawie w Wiedniu 1874 r.

EAU DENTIFRICE

DU

DOCTEUR PIERRE

(WODA NA ZĘBY, D-ra PIERRE)
członka fakultetu medycznego w Paryżu.

8 PLACE, DE L'OPÉRA, 8
PARYŻ

Znajduje się u wszystkich aptekarzy, w składach aptecznych w perfumerjach i u fryzjerów.

Zabawki dziecinne.

Nowo otworzony Magazyn przy ulicy Niecałej obok fotografii Twardzickiego, z nadchodzącemi Świętami Wielkanocnemi, oraz z rozpoczynającą się porą wiosenną, zaopatrzony został w wielki wybór Zabawek, po cenach stałych i umiarkowanych. —3729—1—3

ŚMIGUS! ŚMIGUS!

Na nadchodzące święta poleca Szanownej Publiczności: **Śmigusówkę,** oraz różne **szprycflakony** w formie **cygar. bukietów, róż, doniczek z kwiatami** i t. p. niemniej **wodę kolońską oryginalną,** Johann Maria Farina Jülichsplatz Nr 2 i własnego wyrobu; jako też **perfumy oryginalne francuzkie,** w flakonach i na łuty, i **angielskie** w różnych zapachach, oraz wszelkie przedmioty w zakres perfumerji wchodzące. **Fabryka perfum i mydeł toaletowych JULIANA ADOLPH,** ulica Sto-Krzyzka Nr 23.
1—7 — 3762 —

Nasienie sosnowe

tegorocznego zbioru, sprzedaje Zarząd Dóbr Uniejów, w powiecie Turekskim, funt po kopiejek dziewięćdziesiąt. Adres przez stację pocztową Uniejów. —3748—1—3

Na żądanie współspadkobierców **Aleksandry** z Mauszów **Ruhland pozostałość spadkowa** po niej, składająca się z fortepianu palisandrowego, mebli, salopy lisami podbitej, garderoby i bielizny damskiej, pościeli, rycin, statków i sprzętów gospodarczych i innych rzeczy w Inwentarzu przedemną spisanym wyszczególnionych,—na mocy upoważnienia przez J. W. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie udzielonego, **sprzedaną będzie** przedemną **przez licytacją** publiczną w Warszawie w domu narożnym, przy ulicach: Pańskiej i Komitetowej pod liczbą 1196 położonym,—w dniu 10 (22) Marca r. b. 1875 (w Poniedziałek), zaczynając od godziny 10 przed południem.
Antoni Rozwadowski Rejent.
1—2 — 3774 —

Przy rogu ulic Marszałkowskiej i Pięknej są do sprzedania pod budowę

P L A C E,

a raczej ogrody; wiadomość w Kantorze Wgo K. Aquilino, ulica Dzika Nr 3 obok dawnej Kassy Oszczędności. —3523—2—10

Ktoby miał do odstąpienia

TEKI DO RYSUNKÓW

większego formatu, choćby używane, zechce nadesłać swój adres Krakow.-Przedmieście Nr domu 369, mieszkania Nr 13. 3—3 — 3400 —

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego

„MERKURY,“

sprzedaje w swych sklepach:

Sery śmietankowe, limburskie i szwajcarskie krajowe,

z fabryk, które się odznaczyły na ostatniej wystawie rolniczej. —2415—8—10

OSOBA płci żeńskiej, posiadająca doskonale język francuzki i niemiecki, może zaraz znaleźć miejsca do dwojga dzieci. Wiadomość: ulica Elektoralna Nr 30, mieszkania Nr 7.
—3709—1—3

Potrzebną jest na umiarkowany procent **Summa** około

Rsr. 1,500

na spłatę wierzytelności w pierwszej połowie szacunku domu murowanego w Warszawie. Wiadomość ulica Aleksandrja Nr 15, mieszkania 8, drugie piętro od frontu, do 11 rano i od 3 po południu. — Tamże wiadomość o mieszkaniach do wynajęcia od 1 kwietnia: **3 pokoje z kuchnią** i piwnicą na 1 em p. oraz pokój z kuchnią na dole w domu przy ulicy Freta (Nowe-miasto) Nr 361 nowy 6.
—1—3—3720—

Na spłacenie summy małoletnich, potrzebną jest summa

Rsr. 7,500,

na dom w Warszawie; wiadomość, ulica Bracka Nr 6, mieszkania Nr 24, od 3 do 6 po południu. —3529—2—3

Udzielam trzy razy na tydzień

Lekcji kroju

krawiecczyzny damskiej, nowo wynalezionem i bardzo łatwym sposobem u siebie, alboteż w domach Pań życzących się uczyć — za cenę nader przystępną.—Nauka w ten czas za skończoną uważać się będzie, jak ucząca się, sama sztukę skraje i potrafi upasować na figurze.—Także przyjmuje do roboty suknie, salopy i wszelkiego rodzaju ubiory damskie i jestem pewną, że akuratne i zręczne odrobienie zadowolni wymagania i gust Szanownych Pań.—Jak również kraję i fastryguję kompletnie podług talii—jeśli kto życzy sobie sam uszyć—za bardzo niewielkiem wynagrodzeniem.—W Kowalska ulica Elektoralna Nr 6 nowy, mieszkania 22 stróż wskaże.
1—3—3690—

Na nadchodzące

Święta Wielkanocne

Magazyn Ubiorów i Strojów Damskich

Ferdynanda Cara

przy ulicy Miodowej Nr 15. Zaopatrzonym został w znaczny wybór PALTOCIKÓW jedwabnych i wełnianych, KAFTANÓW wolnych i do figury, oraz SUKIEN wełnianych począwszy od rs. 15-tu. —3586—2—3

Jedyny Zakład FOTOGRAFICZNY

w środku miasta Rygi, w najlepszym stanie się znajdujący, jest z nieprzewidzianych przyczyn, z kompletnemi zasobami, dobrą kundmanją i kontraktem na lokal 14 lat jeszcze obowiązującym DO SPRZEDANIA.—Bliższą wiadomość udzieli **Hugo J. Kaul.**—Riga (grosse Sandstrasse) Nr 31. 1—1—3737

Potrzebną jest

ROTUNDA

z dobrego materjału, mało używana i **Palto** aksamitne, ktoby miał takie do zbycia, raczy zaraz zgłosić się na ulicę Bednarską Nr 14, mieszkania 2, od 10 rano do 12-tej.
—3775—1—1

Żądaną jest

Maszyna do robienia wód mineralnych, używana, kontynentalna lub innej konstrukcji, adres i objaśnienie jaką jest maszyna proszę zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —3766—1—3

Transporta świeżych Nasion ogrodowych, polnych leśnych, kwiatowych

i t. p. już nadeszły do

Domu Handlowo-Komissowego

J. G. Berlińskiego,

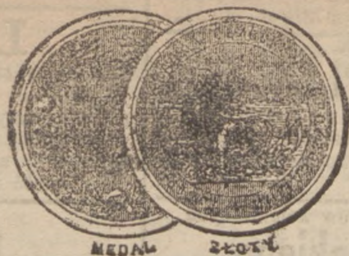
przy ulicy Rymarskiej Nr 171a (2), wprost Banku.—Specjalny Cennik powyższych, na żądanie gratis się udziela. —3716—1—3

SER GAMBRINO

otrzymuje stale Handel

Braci Wróbel

i takowy poleca.
Krak.-Przedm. obok kościoła S-go Krzyża.
—3378—4—5







Warszawska Fabryka Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów

(dawniej ***OSTROWSKIEGO i Spółki****).*

Nagrodzona **Medalem złotym** na Wystawie Rolniczej w Warszawie 1874 r., a na poprzednich wystawach medalami: **złotym i srebrnym.**

KATALOG ILLUSTR. I CENNIK NA KAŻDE ŻĄDANIE GRATIS WYSYŁAMY.

poleca:

Młocarnie manężowe przenośne, trybowe i pasowe.
Młocarnie parowe z samopodawaczami zboża i Lokomobile do opalania węglem, drzewem, torfem i słomą z najsłynniejszej fabryki angielskiej Marshall, Sons et Comp. w Guinsborough, nagrodzone Dyplomem uznania na o tatniej wystawie warszawskiej.
Wialnie i młynki do czyszczenia zboża, rozmaitych systemów.
Arfy cylindrowe do czyszczenia i gatunkowania ziarna.
Arfy Meyer'a do oczyszczenia zboża z groszku. Nagrodzone Dyplomem uznania na ostatniej wystawie warszawskiej.
Sieczkarnie ręczne i manężowe różnej wielkości i różnych systemów.
Gniotowniki i płóczki do kartofli ręczne i manężowe
Gniotowniki do zielonego i suchego słodu.
Kotły parowe, beczki transportowe do okowity i wszelkie wyroby kotlarskie z blachy żelaznej.
Pomniki, balustrady, schody żelazne i wszelkie inne odlewy.
Sikawki pożarne i ogrodowe własnej fabryki, tudzież z fabryki Noela w Paryżu i Douglas'a w Ameryce.
Pompy wszelkich wielkości i gatunków z fabryki własnej i W. et B. Douglas w Counecticut w Ameryce.

Przyjmuje zamówienia na żniwiarki i kosiarki wszelkich fabryk i systemów praktycznych, szczególniej polecając:
Żniwiarkę Walter A. Wood'a, która oprócz kilkudziesięciu medali złotych etc. zagranicznych, pozyskała najwyższą liczbę punktów za doskonałość budowy i działania na konkursie żniwiarek w Rakowcu pod Warszawą, za co otrzymała dyplom uznania.
Kosiarkę Walter A. Wood'a odznaczającą się temiż co żniwiarka zaletami.
Żniwiarko-Kosiarkę Chempion z fabryki Warder, Mitcheu et Comp. Springfield, Ohio, **najlepszą** ze żniwiarek kombinowanych.

Zamówienia na wszelkie machiny i narzędzia przyjmują się
w Składzie Głównym Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów,
przy ulicy Senatorskiej Nr 29, okok kościoła Ś-go Antoniego.
Pod tymże adresem należy przysyłać wszelkie listy i korespondencje.—Adres do telegramów **Administratorowi Ostrowskiemu.** —16122—16 0

Sprzedaż Żelaza.

Poleca się pp. Kupcom i Kowalom, Walcownia żelaza założona przy ulicy Nowogrodzko-Wielkiej, mająca do sprzedania częściowo lub hurtownie po cenach zniżonych, żelazo różnego gatunku i różnych rozmiarów jako to: płaskie, okrągłe, kwadratowe obręczowe do kół powozowych i dorożkarskich jako też wyborne żelazo na osie. Wiadomość w samym Zakładzie pod Nrem 1600 lit. S.
—3417—3—3

Na letnie lub stałe mieszkanie do wynajęcia natychmiast

DOM

drewniany, parterowy, w obszernym ogrodzie, o siedmiu pokojach i przedpokoju, w okolicach spacerowych, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 7, w pobliżu rogatek Mokotowskich, a zatem obok Botanicznego ogrodu, Łazienek i Belwederu. Wiadomość na miejscu lub u właściciela przy ulicy Wspólnej Nr 1, a mieszkania Nr 5. —3563—2—3

Skład Materjałów Aptecznych
A. F. GALLE,

w WARSZAWIE,

Senatorska Nr 467b, nowy 18,

naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego.

POLECA:

Najlepszą Oliwę prowancką.
Ocet stołowy czerwony, do sałat, majonezów i marynat, butelka kop. 50.
Soki (syropy): malinowy, wiśniowy, porzeczkowy, na butelki.
Sól stołową chemicznie czystą, w najmielszym proszku, śnieżnej białości, w oryginalnem angielskiem opakowaniu, funt kop. 20.
Krochmal Hollenderski, prawdziwy pszenny, w paczkach jednofuntowych
Farbki do bielizny, w najlepszych gatunkach.
Francuzkie Perfumy i Olejki do włosów na funty i łuty.
Olejek do wody Kolońskiej, (6 łutów na garniec najlepszego spirytusu).
Proszek Perski Dalmacki i Kaukazki.
Proszek do czyszczenia metali.
Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowanych.
Massa do zaprawiania posadzek.
Benzyna we flaszeczkach i na balony.
Oliwa do palenia i do maszyn.
Smarowidło belgijskie w baryłkach i puszkach.
Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materjały apteczne, przetwory chemiczne i Farby.
Artykuły powyższe nabywać można po takich samych cenach w Aptece W-go **K. Lerowskiego,** ulica Marszałkowska Nr 59.

29—0 — 12005 —

KILKA TYSIĘCY Posadzek

przemianowych, dębowych, krzyżowych i fornirowanych, z drzewa wyparowanego, po cenach nader umiarkowanych jest do zbycia w Fabryce położonej przy ulicy Prostej pod Nrem 6. Również są gotowe i wyrabiają się ferklejdunki, fusgzymsa, kielsztosy i inne wyroby stolarskie. Próby obejrzeć można w Sklepie na Nowy-Mieście pod Nrem 7, gdzie można także traktować o kupno. —2424—5—16

PIANINO

do sprzedania nowe, za rs. 240, może być dane na rozpłaty. Nowy-Świat Nr 18, mieszkania 30, między 12 a 5 po południu. —3215

Koniczyna i Owies

do nasienia. Jest do sprzedania 5 korcy 4 garnce koniczyny, i do 300 korcy owsa, w temże miejscu można nabyć **Masła** w osełkach funtowych, transport świeży co tydzień, t. j. w każdą Środę. Produkta można widzieć zaraz, ulica Piwna Nr 39 nowy, 1-sze piętro wprost schodów. —3607—3—3

Nowo otworzony Magazyn

OBUWIA MĘZKIEGO
Gustawa Jaworskiego,

przy ulicy Królewskiej Nr 23 w Tiwoli, zaopatrzony w różnorodne gatunki obuwia z najlepszych materjałów zagranicznych i krajowych po cenach umiarkowanych; poleca swoje wyroby odznaczające się elegancją i trwałością, względom Szanownej Publiczności.—Oraz przyjmuję obstalunki i wykonywam na czas umówiony. Z Szacunkiem Gustaw Jaworski. —3613—3—6

50 KOP.

garniec

Nafty Amerykańskiej

w dobrym gatunku; garniec 16 kwaterek na miarę, a $7\frac{1}{2}$ funta na wagę, w **Składzie Oleju Fabryki Łotoszyńskiej** naprzeciw Zamku, przy samym wodociągu, na placu króla Zygmunta. —3627—2—3

ANGIELSKIE
Wyroby Platerowane

główne nakładane srebrem i złotem na nowem srebrze (melchior).

Świeży transport w najnowszych fasonach i w znacznym wyborze. **Ceny bardzo przystępne.** Znaczny zapas Sztućców stołowych różnego fasonu, cukiernic, lichtarzy, tac i tacek' inbryków, kloszy do owoców, serwisów do kawy i herbaty, do wina i likieru, do octu i oliwy, do soli i musztardy, koszyków do ciast i owoców, kompletnych garniturów do umywalni, masielniczek i t. p.

Wyroby te zapewniające długą trwałość w użyciu, przewyższają również pod względem elegancji i dobrego gustu wszystkie tu znane wyroby.

Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą najakuratniej wypełniam. Reperacje uskuteczniam śpiesznie i tanio. Handlującym stosowny rabat.

Ludwik Heilpern

3—3 — 3150 — **ulica Ś-to Jerska r№ 24.**

PRAWDZIWY





BÉNÉDICTINE

LIKIER Z ZAKONU FÉCAMP

Ten sławny likier tyle ceniony przez publiczność, że dzisiaj jest w użytku na wszystkich dobrych stołach w traktjerniach jako też i bankietach familijnych, w największych gościnnych domach, równie jak i w salonach książęcych, stał się celem licznych naśladowań, które, po największej części są robione zagranicą.



W celu więc zapewnienia amatorów, ażeby pili tylko wyrób czysty, wyborny i najzdrowszy, strzegąc się tych fałszowań obrzydłych dla smaku i szkodzących zdrowiu, przedstawiamy dokładny kształt butelki, na której się znajdują pieczęcie i etykiety prawdziwego likieru *Benedyktyńskiego* i która powinna zawsze mieć na oznace wyższej, podpis głównego Dyrektora:

A. LEGRAND, Aîné.

SKŁAD GŁÓWNY W FÉCAMP (FRANCE).

Składy w Warszawie: u PP. Simona i Steckiego, Karola Lesisza, F. Springera, A. Stępkowskiego, Sowińskiego et Szulc i braci Wróbel.

OSOBA

w sile wieku, obeznana z gospodarstwem wiejskiem, kilkonastoletnią praktyką, oraz pszczolnictwem i leśnictwem, życzy sobie posady Podleśnego, zarazem mógłby zająć się pasieką; na żądanie może złożyć kilkaset rubli kaucji, miejsce te może być w Królestwie lub Cesarstwie Uprasza się o złożenie adressów do Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. J. W. —3747—1—1

Tłumaczka, Korrespondentka, Lektorka, w językach: **francuzkim, niemieckim, ruskim, polskim, włoskim,** chce swe uzdolnienie spożytkować bądź to przez dawanie jej roboty do domu, bądź jako przychodnia. Informację w Kantorze B. Korpaczewskiego Nr 444. —3752—1—3

Łóżko i Sofa

do sprzedania. Ulica Tamka Nr 17.—3749

Najlepsza Musztarda,

w różnych gatunkach, w niczem nie ustępująca zagranicznym. Nabyć ją można w każdym czasie w **Fabryce A. SCHWEITZER**, w większych lub mniejszych ilościach to jest na garnce, kwaterki, oraz w słoikach po umiarkowanych cenach, przy ulicy Królewskiej, w domu p. Hessego pod Nr 1068/9. —3773—1—3

Ulica Chmielna Nr 4
w blizkości Nowego-Świata

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że u mnie odbywa się wszelkie różno kolorowe zaprawienie podług tak nowych jako i starych. —3587—1—2

Bez pośrednictwa osób trzecich,

jest do sprzedaży possessja w Warszawie,

przy ulicy Żelaznoj Nr 927e (28), składająca się z domu frontowego, o 2 piętrach, 3 oficyn, wszystko murowane, pod blachą, w stanie najlepszym, nadto jest stajnia, wozownia, komórki i plac wolny, pod budowę czwartej oficyny. Przestrzeń łokci kw. przeszło 3621. Dochodu brutto nie podwyższonego 3681 rs., cena rs. 40.000. Długów hypotecznych żadnych. Około rs. 8,700 może pozostać z szacunku przy gruncie na czas dłuższy. Bliższa wiadomość u Juljusza Walewskiego Obrońcy przy Senacie, Sto Jerska Nr 26. —3113—4—9

Ser Szwajcarski, Hollenderski, Śmietankowy, Zielony prawdziwy, **Szwajcarski** (Kräuterkaese), **Sielawy Augustowskie, Śledzie pocztowe i łososiowe, Sardynki, Kawior** świeży, **Wino wszelkie, Piwo i Porter Angielskie** w $^1/_1$, $^1/_2$ $^1/_4$ butelkach, poleca:

Handel Win i Delikatesów
Alberta Glaeser,

ulica Długa Nr 17. —2915—

Są do sprzedania dwie **Beczki cynkowe** malowane z kranami, do nafty; **Miary, Podstawa** pod one, oraz **Latarnia** na sztycy przed sklep. Wiadomość pod Nrem 8 u p. Żołnowskiego, przy ulicy Niecałej. —3566—2—3

Mąka Kartoflanna,

(zwana puder) jest do nabycia na pudy i funty w Sklepach Mąki, do Braci Tauchert należących, a mianowicie: przy ulicy Długiej Nr 11, Nalewki Nr 28 w Warszawie. Również piękna i tania mąka pszenna.—3599—2—3

FORTEPIANY

nowe i używane, są do sprzedania, oraz przyjmuje się wszelkie reperacje Fortepianów i Pianin. Ulica Krak.-Przedm. Nr 2, w fabryce Fortepianów A. Janiszewskiego. —3416—3—3

Ktoby sobie życzył egzercytować się na godziny na **Fortepianie** za małą opłatą, raczy się zgłosić na ulicę Elektoralną pod Nr 47, mieszkania 19. Tamże mieszka wdowa po urzędniku wykształcona, która życzy sobie za obiad i mieszkanie, dozorować nad dziećmi lub nad całym domem w razie wyjazdu familij. —3394—2—3



W Fabryce Fortepianów przy placu Krasińskim Nr 549, pod filarami, **KERNTOPFA,** są do sprzedania lub wynajęcia

PIANINA

nowe i używane. Przyjmują się stare **Fortepiany** w zamian na nowe, z dopłatą. —2998—5—6

Są do sprzedania

MEBLE,

cztery garnitury mahoniowe, orzechowe i całkiem kryte drzewo, wysłane i pokryte rypsem, dwa Szeslągi w safianie, Fotele i Kozetki, także są inne meble gotowe, w zamian stare Meble przyjmuje na prowincję wraz z opakowaniem, po cenie bardzo nizkiej. Ulica Bracka róg Widok Nr 2, u Tapicera **L. Brenert**. —3209—3—6

Jest do sprzedania za przystępną cenę

8 GARNITURÓW MEBLI,

najnowszych fasonów i różnego rodzaju drzewa i roboty. Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 52, **u Tapicera.** —3176—5—6

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Garnitur mebli

masiv mahoniowy, składający się z kanapy, 6 krzeseł, 2 foteli i stołu przed kanapę, za bardzo przystępną cenę. S-to-Jańska Nr 27 nowy, 1-sze piętro, w podwórzu.—3727—1—1

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych najświeższego fasonu, silnie zrobionych, za nader przystępną cenę. Senatorska Nr 20 u Tapicera —3402—3—3

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

Duże Lustra,

w złoconych ramach, Konsola z lustrem dużem złocone z marmurowym blatem, Lustro owalne złocone ramy, Fortepian mahoniowy o półsiodma oktawy, Fabryki Bucholtza, Garnitur Mebli mahoniowych, zupełnie w świeżym stanie, 9 Ławeczek na sprężynach włosem wyściełane, adamaszkiem, w pasy kryte, rozmaite Stoliki, Lampy i Świeczniki, oraz bufet i bufetowa szafa ze szklannemi drzwiami palisandrowe. Bliższa wiadomość w Restauracji róg Podwala i Nowomiejskiej na 1 piętrze pod Nrem 168/9 —3493—2—3

Z powodu wyjazdu, do sprzedania

13 par Chomont ruskich,

roboczych, w dobrym stanie i 2 pary Szorów angielskich, również jest do zbycia **Chustka** francuzka. Leszno, dom W-go Łukaszewicza, Nr 70. —3730—1—2

POSADZKI!

różnego gatunku; z dobrego suchego drzewa, są do sprzedania w składzie moim w Warszawie, przy ulicy Zimnej Nr 1.—**WEISS.** —3721—1—3

Kto ma do zbycia

FORTEPIAN

najmniej o półsiódmej oktawy dobrej fabryki i nie starego fasonu—zechce dać wiadomość na ulicę róg Podwala i Nowo-Miejskiej, Nr 19 mieszkania 21. —3739—1—1

Do handlu win i towarów kolonialnych

T. Putiatyckiego

w Kutnie, nadszedł transport nasion jakoto: Końskiego zęba, Marchwi, Buraków, Reigrasu i t. p. —1—3—3736—

Jest do sprzedania

Kocz poczwórny,

dobrze wyrestaurowany, oraz Faeton nowy może być używany na jednego lub parę koni, Chłodna Nr 35 nowy. —3396—2—3

Ogier siwy,

rassowy, 4 lata mający, zdatny do powozu, stada i pod siodło, sprzedaje się tanio. Mazowiecka Nr 6, zapytać u Stangreta Józefa. —3377—3—3

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b.

2 pokoje

wraz z kuchnią i przedpokojem, na pierwszem piętrze w podwórzu, przy ulicy Królewskiej Nr 13, wprost bramy Saskiego Ogrodu. Wiadomość na miejscu. —3205—2—3

Są do wynajęcia

DWA POKOJE

z przedpokojem od frontu, na parterze, z osobnem wejściem, z meblami lub bez, od 1-go Kwietnia r. b. Wiadomość: ulica Żórawia Nr 21, zadzwonić do mieszkania Nr 1, jeżeli potrzeba może być i kuchnia. —3772—1—1

Salon umeblowany,

z fortepianem, ze wspólnym wchodem, dla osoby płci żeńskiej, jest do wynajęcia od 1go Kwietnia r. b., na 1-em piętrze w oficynie, w pałacu hr. Uruskiego, Krak.-Przedm. Nr 28, stróż wskaże. —3771—1—3

Od Ś-go Jana r. b., do wynajęcia

Lokal z Bawarją

egzystujący od lat kilkunastu w domu pod Nrem 954, za Żelazną-Bramą, oraz od 1-go Kwietnia dwa i trzy Pokoje z kuchniami,—łącznie lub oddzielnie. Wiadomość w miejscu, u Rządcy lub u Stróża. —3753—1—3

Pokój

frontowy, w blizkości Nowego-Świata, do wynajęcia zaraz lub od 1 Kwietnia. Wiadomość w magazynie ubiorów męzkich J. Kamińskiego na Nowym-Świecie pod Nrem 17. —3565—2—3

Potrzebny jest od 1 Lipca r. b.

Plac obszerny,

oparkaniony, na Skład materjałów drzewnych dla majstra ciesielskiego, tudzież

LOKAL

złożony z dwóch obszernych lub trzech pokoi i kuchni z potrzebnemi do tego dogodnościami gospodarskiemi, przy ulicach: Solec, Tamka, Topiel, Wspólna, Wilcza, Żórawia, Sienna, lub Złota nie daleko Marszałkowskiej. Adressy proszę nadsyłać pod Nr 83 Solec na 1 piętro od Popieleckiego. —3414—2—3

Do wynajęcia od Ś-go Jana przy ulicy Granicznej Nr 14

Różne Lokale

i Sklep oraz od Wielkiej Nocy **różne Piwnice**; wiadomość u Właściciela. —3262—2

LOKAL

jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia, na 1-m piętrze, o 5 pokojach, kuchni i t. d., a także meble do sprzedania. Ulica Mokotowska Nr nowy 13. —3724—1—1

POKÓJ

duży i wesoły, jest do najęcia od 8 Kwietnia 1875 r. dla przyzwoitej kobiety. Ulica Wielka Nr nowy 13, drugie piętro, mieszkania Nr 15. —3776—1—1

PIWNICE

obszerne na skład win i t. p. do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Długiej Nr 501/592.—Wiadomość tamże u stróża Józefa. —1—3—3740—

POKÓJ

duży frontowy, z wspólnym przedpokojem, n drugiem piętrze, dla kawalera, jest do odnajęcia pod Nrem 22, przy ulicy Podwal. Wiadomość u stróża. —2723—1—1

LOKAL

składający się z czterech pokoi przedpok ju i kuchni, oraz piwnicy w czystem i p rządnie utrzymanym domu jest do wynajęci od Wielkiej Nocy na 2 piętrze za summę rs 315.—Przy ulicy Ogrodowej Nr 23 nowy.- Wiadomość u rządcy tamże. 1—3—3715—

Do wynajęcia

Dwa pokoje

oraz do sprzedania dwie maszyny bard mało używane, jedna Mansfelda duża, drug Singera z większych.—Przy ulicy Ogrodow róg Żelaznej Nr 33 nowy, stróż wskaże. 1—3—3738—

SKLEPIK

do najęcia przy ulicy Nowy-Świat Nr 12 (nowy 9), od 1-go Kwietnia r. b. Tamże je **GRUZ** do sprzedania. Wiadomość u stróż —3659—2—3

Pięć sztuk

SOLA WEKSLI

po rs. 100, razem na rs. 500, wystawiony przez Bynema Bogaty w mieście Nowo-Mi sku, bez prawnego mieszkania, wypożycz nych od wdowy Tajgi Edelsztejn, cztery szt wystawione w miesiącu Lipcu 1874 roku, $1^1/_2$ miesięcy, a jeden jeszcze wcześniejs daty nie pamiętanej, termina już dawno up nęły, lecz zprolągowane bez przemiany wek zaginęły. Ogłasza się przeto, że żaden in znalazca korzystać z takowych nie będ miał prawa. Uprasza się łaskawego znal cę aby takową zwrócił do Magistratu mias Mińska, za wynagrodzeniem rs. 3. —3479—3—3

Dnia 4 Marca na ulicy Niecałej, znalezio

Portmonetkę z pieniędzm

a co w niej było właściciel udowodni szc gółowo. Ulica Krzywe-Koło Nr 12 na pier szem piętrze od frontu. —3404—2

W dniu 18 b. m., przechodząc od Ba ku Polskiego, ulicą Senatorską do ka toru P. Wawelberga, zgubiono rs. 3 gotówką, t. j. trzy sztuki po rs. 10 Upraszam bardzo znalazcę aby mi wzgląd, gdyż takowe są cudze i racz oddać do A. Lipschütz, ulica Grzybo ska Nr 1082, co do nagrody znala może oddać na szpital rs. 25. —375

Znalezione zostały róż dowody Duchowne

i cywilne, które odebrać można za udow dnieniem, u Zagajewskiego w Seminarji, p ulicy Krak.-Przedmieście, Szwajcar wskaże —3741—1—1

Nagrody Rsr. 3.

w Środę dnia 17 marca o godzinie 1 i południu, idąc ulicami: Niecałą, Placem T tralnym, Nowo Senatorską zgubiono port netkę czarną zawierającą 13 rsr. w pa rach, 50 kop. srebrem, kilka kwitów i me lionik.—Łaskawy znalazca raczy oddać krystjanowi kościoła Ś-go Aleksandra. 1—1—3719—

Nagrody Rsr. 5.

w zeszłą niedzielę to jest dnia 14 marca przy wyjściu z koncertu odbytego w sa redutowych na korzyść niezamożnych stu tów, zginął wachlarz ze słoniowej ko z Brukselską koronką. Znalazca zechce zwr cić takowy, na ręce Rządcy domu Nr 3, p ulicy Jasnej, za co otrzyma nagrodę w k cie rsr. 5. 1—2—0000—

W tych dniach przybłąkał się

Pies Wyżeł,

odebrać można za udowodnieniem. Ulica Krzyzka Nr 13, na dole. —3762—1—

Dnia 16-go marca b. m. to jest we wto zginął pudel młody mogący mieć rok je bez ogona, ktoby go zaś znalazł, niech zgłosi na stację kolei Żelaznej Warszaw Petersburgskiej, do pana Krupowicza, a wite wynagrodzenie odbierze. 1—1—374

Dnia 16 b. m. wieczorem przybłąkał si

PIES

z rasy pinczerów, ogon i uszy obcięte, ko żółtego. Odebrać go można za zwrotem sztów, przy ulicy Dunaj wązki Nr 5, mi kania 9 do godziny 9 rano. 1—3—3733

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“, Plac Teatralny Nr 473c 5 nowy).—

Дозволено Цензурою.